

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXXIII Nr 108 (10234) KOSZALIN, SŁUPSK. 1985 - 05 - 10. Piątek

Cena 6 zł Wyd. 2



Apel do narodów i rządów wszystkich krajów

W związku z 40-leciem zakończenia II wojny światowej Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR ogłosiły apel do narodów i rządów wszystkich krajów. Związek Radziecki zwraca się do wszystkich narodów, państw i rządów z wezwaniem, aby wspólnie mi działaniami zmierzali do całkowitej likwidacji broni jądrowej. ZSRR gotów jest rozpatrzyć każdą inicjatywę mającą na celu dobro pokoiu.

Odmowa Australii udziału w programie „gwiazdnych wojen”

Australia nie zamierza uczestniczyć w ogłoszonym przez prezydenta USA Ronalda Reagana programie „wojen gwiazdnych” - stanowisko swego kraju potwierdził przebywający w Indiach australijski minister spraw zagranicznych, William Hayden. Dodał, że rozbieżności między Australią a USA istnieją nie tylko w kwestii militarystyki kosmosu, ale również w wielu innych sprawach międzynarodowych.

GATT rozpatrzy skargę Nikaragui

Układ Ogólny w Sprawie Cel i Handlu rozpatrzy formalną skargę Nikaragui przeciwko USA, które nałożyły embargo handlowe i zastosowały inne restrykcje gospodarcze wobec władz sandinistów. Nikaragua w swej skardze podkreśla, że wojna handlowa rozpętana przez rząd USA narusza podstawowe zasady GATT.

W KRAJU

Wicepremier ChRL złoży wizytę w Polsce

Na zaproszenie wicepremiera Janusza Obodowskiego w drugiej połowie maja br. złoży wizytę w Polsce wicepremier Rady Państwowej ChRL, Li Peng.

Depesza z okazji święta narodowego CSRS

Z okazji święta narodowego CSRS oraz 40. rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką, Wojciech Jaruzelski i Henryk Jabłoński przesłali na ręce Gustawa Husaka i Lubomira Strougała serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia dla Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, rządu i bratnich narodów CSRS - w imieniu KC PZPR, Rady Państwa i rządu PRL, w imieniu narodu polskiego i własnym.

Groźny pożar w Szczecinie

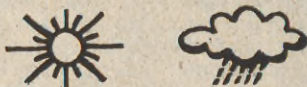
Groźny pożar miał miejsce w Zakładach Włókien Sztucznych „Chemtex-Wiskord” w Szczecinie. Podczas prowadzonych w tym przedsiębiorstwie prac spawalniczych - od iskry aparatu spawalniczego zapalił się tzw. pył przemysłowy, od którego zajęły się znajdujące w pobliżu cztery maszyny tzw. skrętkarki oraz drewniany podest. Maszyny uległy zniszczeniu - straty szacuje się na około 2 mln złotych.

Z kalendarza

Wyobrażenia zamyka się o ósmej rano. (Canetti)

Imieniny - Antoniego, Izadora

1967 - pierwszy nalot amerykańskich bombowców na Hajfong
1940 - Niemcy hitlerowskie zaatakowały Holandię, Belgię i Luksemburg
1899 - urodził się Fred Astaire, słynny tancerz amerykański
Stoście wschodzi o 4.49, zachodzi o 20.16



Dzisiaj na Pomorzu Środkowym przewiduje się zachmurzenie umiarkowane i duże z możliwością opadów, temperatura od 12 st. nad morzem do 17 st. w głębi lądu, wiatry słabe i umiarkowane, wschodnie. (pl)

W 40. rocznicę zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem Wieniec od narodu-bohaterom walk

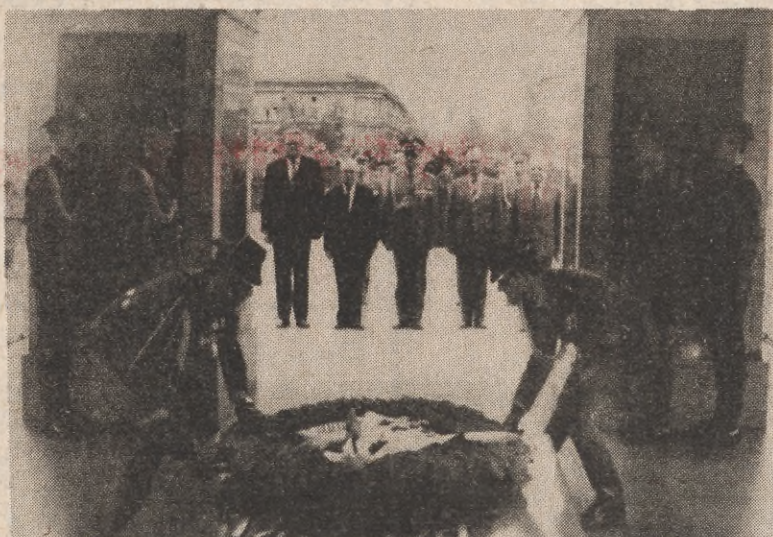
40 lat minęło od owego pamiętnego dnia, który po wsze czasy zapisany został na kartach historii jako dzień zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem, dzień największej nadziei umęczonych narodów naszego kontynentu.
9 maja 1945 r. na ulicach wyzwolonych

miast Europy ludzie ślubowali w uniesieniu - nigdy więcej wojny, nigdy więcej faszyzmu. Było to przesłanie, żarliwie powtarzane w imieniu ponad 50 milionów zamordowanych i poległych w najokrutniejszej z wojen.

W Warszawie oddano hołd bohaterom walk o Polskę na wszystkich frontach II wojny światowej i w okupowanym kraju. Wieniec od narodu na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR, premierem, zwierzchnikiem sił zbrojnych PRL, gen. armii Wojciechem Jaruzelskim i przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim.

Wieniec złożyła delegacja radziecka z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, sekretarzem KC Nikołajem Ryzkowem.

Złożono wieniec od przedstawicieli dyplomatycznych. W południe w Warszawie rozległ się huk 24 salw artyleryjskich i dźwięk syren. Zamartwiony ruch na ulicach. Stały się tramwaje i autobusy. Przechodnie za-



Delegacja partyjno-państwowa składa wieniec od narodu na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

CAF - telefoto

Obchody na Pomorzu Środkowym

Koszalin

Z okazji Dnia Zwycięstwa odbyło się wczoraj w Koszalinie uroczyste posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju, Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność

i Demokrację, Zarządu Wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele politycznych i administracyjnych władz wojewódzkich z I sekretarzem KW PZPR Eugeniuszem Jakubaszkiem, przewodniczącym WRN i prezesem WK ZSL Janem Kapcia, przewodniczącym WK SD Zdzisławem Barczakiem, prze-

wodniczącym Rady Wojewódzkiej PRON Józefem Kiełbem.

W dyskusji nawiązującej do obchodów 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem zabrali głos przedstawiciele najstarszego i młodszego pokolenia mieszkańców ziemi koszalińskiej: Bolesław Kimak, Brunon Kortas, Tadeusz Maty-

(dokończenie na str. 2)



Uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę pomnika „Poległym w obronie i utrwoleniu władzy ludowej” w Koszalinie. Na zdjęciu: moment zapalania znicza przez Helenę Zawadzka, wdowę po poległym funkcjonariuszu MO z Kołobrzegu.

Fot. J. Potan

Wymiana depesz M. Gorbaczow - R. Reagan

Moskwa. (PAP). Michail Gorbaczow wystosował do prezydenta USA Ronalda Reagana depeszę, w której pisze:

Świętując dzień wielkiego zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem odniesionego przed 40 laty przez naród radziecki i narody innych sojuszników krajów pamiętamy o tym duchu współpracy, który łączył nas wszystkich w walce ze wspólnym wrogiem. Doceniamy wkład narodu amerykańskiego w odniesienie zwycięstwa, czcimy pamięć Amerykanów, którzy polegli na polach bitewnych.

Również dzisiaj wszyscy powinni pamiętać o głównym wniosku płynącym z tej najokrutniejszej i najbardziej niszczącej

wojny, jaką znała ludzkość. Istotą tego wniosku sprowadza się do tego, że od wszystkich państw, od ich przywódców wymagane jest odpowiedzialne podejście do zachowania pokoju i umocnienia bezpieczeństwa między narodowego. Związek Radziecki jest gotów współpracować ze Stanami Zjednoczonymi w rozwiązywaniu na jej podstawie zadania, którym jest zapobieżenie katastrofie nuklearnej i całkowita likwidacja broni jądrowej.

Moskwa (PAP). Ronald Reagan wystosował depeszę do Michaila Gorbaczowa. Stwierdza się w niej m. in.: 40-rocznica zwy-

(dokończenie na str. 2)

Depesza z ZSRR do przywódców Polski

Z okazji 40. rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR nadesłały depeszę z serdecznymi gratulacjami i najlepszymi życzeniami Komitetowi Centralnemu PZPR, Radzie Państwa i Radzie Ministrów PRL, wszystkim polskim ludziom pracy.

W depeszy czytamy m. in.

Zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami było wybitnym wydarzeniem o światowym znaczeniu historycznym, wydarzeniem, które wywarło najgłębszy wpływ na rozwój świata. W wyniku rozgromienia faszyzmu umocniły się pozycje sił demokracji, postępu i pokoju. Powstał i rozwija się pomyślnie światowy system socjalistyczny. Potężny rozwój ruchu narodowowyzwoleńczego doprowadził do krachu kolonializmu.

Znaczny wkład w nasze wspólne zwycięstwo wniósł naród pol-

ski. Wysoko cenimy rolę ludowego Wojska Polskiego, które razem z Armią Radziecką walczyło przeciwko niemieckim zabójcom faszystowskim, wysoko cenimy mężną walkę polskich patriotów. Naród radziecki z pełnym szacunkiem w pamięci radziecko-polskiej braterstwa broni zrodzone w latach wojny, wspólnie przeżytą krew w walkach ze zniechęconym wrogiem.

(dokończenie na str. 2)

Dziś posiedzenie Sejmu

Dzisiaj zbiera się Sejm. Porządek obrad przewiduje informację ministra spraw wewnętrznych o aktualnym stanie bezpieczeństwa i porządku publicznym w kraju. Kolejny temat dotyczy proponowanych zmian w prawie karnym. Przedstawione zostaną sprawozdania komisji sejmowych o rządowych projektach ustaw o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach oraz o szczególnej odpowiedzialności karnej.

Druga część obrad poświęcona będzie sprawom gospodarki w najbliższych latach. Odbędzie się pierwsze czytanie wariantów koncepcji NPSG na lata 1986-1990 oraz założeń Centralnego Planu Roczego na 1986 r.

Porządek dzienny przewiduje ponadto sprawozdanie komisji sejmowych o poselskim projekcie ustawy o ustanowieniu tytułu honorowego „Zasłużony rolnik PRL”. (PAP)

Defilada wojskowa na Placu Czerwonym

Moskwa (PAP). Z okazji 40. rocznicy zwycięstwa Związku Radzieckiego nad Niemcami faszystowskimi w Wielkiej Wojnie Narodowej (1941-1945) na Placu Czerwonym w Moskwie odbyła się w czwartek defilada wojsk garnizonu moskiewskiego, w której wzięli udział weterani II wojny światowej z Polski i Czechosłowacji. Choć nie była to pierwsza parada na Placu Czerwonym tym razem była to defilada szczególna. Zorganizowano ją w 40. rocznicę największego w historii narodu i państwa radzieckiego zwycięstwa.

Na trybunach zajęli miejsca weterani wojny, partyzanci i bojownicy antyfaszystowskiego podziemia, dowódcy wojskowi, działacze partyjni i społeczni, przedstawiciele nauki, kultury.

Obecni byli goście zagraniczni - delegacje partyjno-państwowe krajów socjalistycznych, wśród nich delegacja PRL z

członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Józefem Ozyńskim.

Na krótko przed godziną dziesiątą na trybunę honorową na Mauzoleum Lenina weszli przywódcy partii i państwa radzieckiego z sekretarzem generalnym

(dokończenie na str. 2)

Prezydent Nikaragui zakończył wizytę w Polsce

9 bm. dobiegła końca wizyta robocza, jaką złożył w Polsce członek krajowego kierownictwa Frontu Wyzwolenia Narodowego Im. Sandino (FSLN), prezydent Republiki Nikaragui Daniel Ortega Saavedra.

W godzinach porannych nikaraguański gość spotkał się z dziennikarzami, wobec których złożył oświadczenie.

Wyraził wielkie zadowolenie członków delegacji nikaraguańskiej z pobytu w Polsce i rozmów przeprowadzonych z Wojciechem Jaruzelskim, Henrykiem Jabłońskim oraz innymi członkami władz partyjnych i państwowych PRL. Poznał ich - podkreślił prezydent - wysiłki narodu polskiego na rzecz roz-

woju gospodarki, pokoju, jednoci narodowej. Podobne wysiłki czyni też naród Nikaragui.

Omawiając obecną sytuację międzynarodową - stwierdził prezydent Ortega - poparliśmy niedawną inicjatywę sekretarza generalnego KC KPZR Michaila Gorbaczowa i wszelkie inne wysiłki krajów socjalistycznych na rzecz zapewnienia pokoju.

(dokończenie na str. 2)

Jutro

W MAGAZYNIE:

Rodzinny portret Sochów

Final sporu o jeziora

Nie mogłabym żyć gdzie indziej

W mackach obcego wywiadu (2)

Kąciki

Za kilka dni matura

(Inf. wł.) W najbliższy poniedziałek rozpoczynają się egzaminy maturalne. O godzinie ósmej abiturienti rozpoczną pisanie prac z języka polskiego, nazajutrz o tej samej godzinie - prace pisemnych z matematyki. W tych samych dniach, czyli 13 i 14 maja, lecz o godz. 13 odbędzie się pisemne egzaminy dla słuchaczy szkół wieczorowych dla pracujących.

W woj. koszalińskim ostatnie klasy liceów ogólnokształcących liczą 944 uczniów. Maturę zdam rza zdawać 940 osób, czyli 99,5 proc. Do techników uczęszcza 1233 abiturientów. Do egzaminu dojrzałości przystąpi 1126 osób, czyli 91,3 proc. Licea zawodowe kończy 160 absolwentów, z tego 150 osób chce zdawać maturę, czyli 87 proc. Szkoły zawodowe dla pracujących opuści 320 osób, z tej liczby 184 osoby przygotują się do matury, to jest 57,6 proc. W ostatnich klasach liceów ogólnokształcących dla pracujących jest 340 słuchaczy, z czego

(dokończenie na str. 2)

Radziecka delegacja w zakładach Warszawy

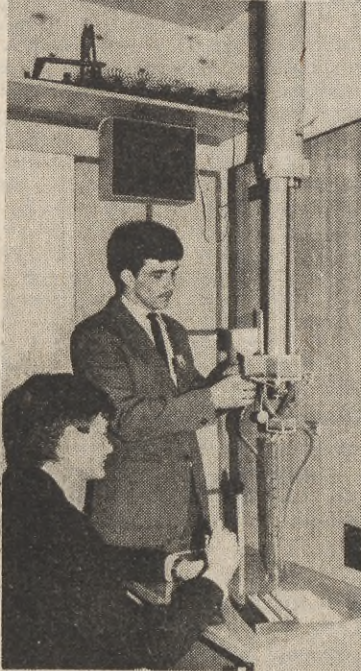
W trzecim dniu wizyty radzieckiej delegacji, przybyłej do Polski w związku z 40. rocznicą zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem, jej członkowie odwiedzili warszawskie zakłady i budowy.

W Zakładach Mechanicznych Im. Marcjalego Nowotki przebywał członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Nikołaj Ryzkow. Towarzystwo mu członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

Na terenie zakładów, znanego w kraju i na świecie producenta silników wysokoprężnych, powitał go członek Biura Politycznego, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Marian Woźniak oraz dyrektor Andrzej Kajka.

W toku spotkania z aktywnymi polityczno-gospodarczymi zakładu ich dyrektor poinformował gości o podstawowych kierunkach produkcji, właściwościach wytwarzanych silników oraz o zamierzeniach projektowych i eksportowych. Ponad połowa eksportowej produkcji „Nowotki” kierowana jest do Związku Radzieckiego.

W tym samym czasie zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Władimir Dymyszyn zwiedził dwie wielkie inwestycje warszawskie - Centrum Onkologii oraz budowę metra. Gościowi towarzyszył wicepremier Roman Malinowski. (PAP)



W szkołach średnich klasy maturalne zakończyły już zajęcia. W Technikum Mechanicznym w Szczecinie abiturienti wykonali wiele interesujących prac, które po egzaminach staną się pomocami naukowymi. Służą będą uczniom z klas młodszych. Fot. K. Ratajczyk

W 40. rocznicę zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem

(dokończenie ze str. 1)

trzymali się, aby chwilą zadumy uczcić pamięć poległych w walce z niemieckim faszyzmem, ofiar hitlerowskiego terroru. Honorowy salut 24 salw armatnich oddano również w Chelmie, Kołobrzegu, Szczecinie, Zgorzelcu, Bydgoszczy, Wrocławiu, Poznaniu i Gdyni.

W 40. rocznicę zwycięstwa złożono wieńce na Cmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Armii Radzieckiej w Warszawie. Po odegraniu przez orkiestrę wojskową hymnów narodowych Polski i Związku Radzieckiego wieńce przed pomnikiem złożyli członkowie najwyższych władz z gen. Wojciechem Jaruzelskim i Henrykiem Jabłońskim.

Wieniec złożyła delegacja ZSRR z Nikołajem Ryzkowem. Również pod pomnikiem bohaterów Warszawy „Nike” delegacje Sejmu, Rady Krajowej PRON, władz stolicy, organizacji kombatanckich, społecznych i młodzieżowych, zakładów pracy i szkół — złożyły wieńce i kwiaty.

(PAP)

Defilada wojskowa i parada młodzieży

Wczoraj o godz. 17.00 rozpoczęła się w Warszawie defilada wojskowa i parada młodzieży.

Na trybunie honorowej zajęli miejsca I sekretarz KC PZPR, premier, zwierzchnik sił zbrojnych PRL gen. armii Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, członekowie najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Obecna była delegacja radziecka z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, sekretarzem KC Nikołajem Ryzkowem.

Przegląd wojsk dokonał minister obrony narodowej gen. armii Florian Siwicki.

W wygłoszonym przemówieniu gen. armii Florian Siwicki mó-

wił o historycznym znaczeniu zwycięstwa dla Polski i świata oraz o jego współczesnych odniesieniach.

Na czele defilujących kolumn — batalion pocztów sztandarowych, poprzedzany przez kompanię honorową.

Defilowały sztandary ponad stu jednostek Wojska Polskiego i formacji partyzanckich, pod którymi walczyli polscy żołnierze na wszystkich frontach II wojny światowej oraz w okupowanym kraju.

Przed trybuną honorową przeddefilowali słuchacze wyższych szkół oficerskich — podchorążowie najstarszej uczelni ludowego Wojska Polskiego — Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zme-

chanizowanych im. Tadeusza Kościuszki. Za podchorążymi defilowały kolejne bataliony i kompanie.

Pochód młodzieży otworzyła kolumna ZSMP. Byli to najlepsi, wybijający się w pracy i nauce przedstawiciele tej 2-milionowej organizacji młodzieżowej działającej we wszystkich środowiskach. Za nimi w barwnych strojach ludowych szli członkowie ZMW. Przed trybuną honorową przechodziła następnie, górami oklaskiwana przez warszawiaków, kolumna harcerzy. Za nimi przedstawiciele ZSP. Z 1500 wojskowym szykiem przeszła na plac kolumna junaków OHP. Defiladę młodzieży zamknęła kolumna sportowców. (PAP)

Obchody na Pomorzu Środkowym

(dokończenie ze str. 1)

nia, Alicja Pawlak, Marian Cieślowski, Irena Wachowicz i Stanisław Sliwa.

Zebrani przyjęli pismo pokoju, w którym czytamy m. in.: „Apelujemy do młodzieży całego świata o solidarność i konsekwentne przeciwstawienie się groźbie wojny. Niech nasz wspólny głos wzywający do pokoju i rozbrojenia broni coraz donośniej”.

Następnie, o godz. 14 w parku przy ulicy Piastowskiej, na skwerze, gdzie opodal budynku WDK odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę pomnika „Poległym w obronie i utrwalaniu władzy ludowej na Pomorzu Środkowym w latach 1945—52”. W uroczystości wzięli udział członkowie Wojewódzkiego Komitetu Budowy Pomnika z jego przewodniczącym — I sekretarzem KW PZPR Eugeniuszem Jakubaszkiem.

I sekretarz KW PZPR w okolicznościowym wystąpieniu podkreślił, że pomnik jest wyrazem woli utrwalenia pamięci o tych, co złożyli swe życie w obronie młodej władzy ludowej. To także dzięki nim zintegrowaliśmy Ziemię Zachodnią i Północną z Macierzą. E. Jakubaszek zwrócił się z apelem do mieszkańców województwa koszalińskiego, aby czynnie poparli tę piękną inicjatywę.

Helena Zawadzka, wdowa po poległym funkcjonariuszu MO z

Kołobrzegu zapaliła znicz, a członek komitetu, Teofila Ślubowska odczytała akt erekcyjny, w którym zapisano m. in.: „Społeczeństwo województwa koszalińskiego, z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR ufundowało pomnik „Poległym w obronie i utrwalaniu władzy ludowej na Pomorzu Środkowym w latach 1945—1952”. Jest on wyrazem hołdu, jaki składa społeczeństwo Ziemi Koszalińskiej bohaterom PPR i PPS, funkcjonariuszom Bezpieczeństwa Publicznego, Milicji Obywatelskiej, żołnierzom KBW, WOP, członkom ORMO i wszystkim aktywnym społecznym, którzy w pełnej poświęcenia służbie, umacniając zdobycę władzy ludowej oddali w walce z reakcyjnym podziemiem największe dobro — jakim jest życie”.

Po uroczystym wmurowaniu aktu erekcyjnego przedstawiciele zakładów pracy złożyli meldunki o zobowiązaniach na konto budowy pomnika.

Wieczorem, pod pomnikiem „Tym, którzy walczyli o polską i wolność Pomorza” odbyła się manifestacja społeczeństwa Koszalina. Zebrani obejrzyli widok plenerowy „Słó echo na rodu” poświęcone 40. rocznicy zwycięstwa, wyrażające protest przeciw wojnie, nawołujące do walki o zachowanie pokoju. Zapłonęły „koszalińskie ptaki”. W chwili, gdy oddawaliśmy materiał do druku manifestacja jeszcze trwała. (gk)

Słupsk

(Inf. wł.) Uroczystości 40. rocznicy zwycięstwa inaugurowało w Słupsku spotkanie Sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR z 31-osobową grupą uczestników kampanii wrześniowej, żołnierzy Armii Czerwonej, ludowego Wojska Polskiego, oddziałów partyzanckich, pionierów. Obecny był sekretarz KW PZPR Tadeusz Jarocki. 29 kombatanów uhonorowano Medalami 40-lecia PRL. Wśród wyróżnionych byli m. in. Edward Gudanis — jeden z założycieli pierwszej w Słupsku spółdzielni mieszkaniowej, Jan Razmuk organizator i długoletni pracownik Fabryki Maszyn Rolniczych, Roman Lewicki — więzień sanacji, żołnierz Armii Czerwonej i ludowego Wojska Polskiego, uczestnik bitwy pod Lenino i forsowania Nysy Łużyckiej. Podczas spotkania weterani dzielili się wspomnieniami z okresu walki z niemieckim najeźdźcą, a przedstawiciele władz poinformowali o najważniejszych problemach życia miasta. Głównym punktem uroczystości 40-lecia zwycięstwa w Słupsku była wieczorna manifestacja patriotyczna pod pomnikiem Wdzięczności.

Ze względu na późną porę jej organizację, relację zamieścimy w jutrzejszym wydaniu „Głosu”. (gip)

Defilada wojskowa na Placu Czerwonym

(dokończenie ze str. 1)

KC KPZR Michaiłem Gorbaczowem na czele.

O godz. 10.00 z przeciwnych stron placu ruszyły dwa otwarte samochody. W jednym z nich przyjmujący defiladę minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego Siergiej Sokolow.

Marszałek Sokolow przejechał przed frontem pododdziałów i po zdrowił żołnierzy z okazji 40. rocznicy zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem w wielkiej wojnie na rodowej. Po zakończeniu przeglądu wojsk marszałek Sokolow za jął miejsce na trybunie honorowej i wygłosił przemówienie.

Następnie odegrano hymn Związku Radzieckiego w Moskwie i miastach-bohaterach roz-

legły się honorowe saluty artyleryjskie.

Rozpoczęła się defilada wojskowa.

W pierwszych szeregach maszerowali dobośze, następnie pojawił się sztandar zwycięstwa, sztandary wszystkich frontów drugiej wojny światowej. Sztandarom towarzyszyła kompania honorowa złożona z żołnierzy reprezentujących wszystkie rodzaje wojsk. Na placu pojawiła się kolumna bohaterów Związku Radzieckiego.

Następnie na Placu Czerwonym pojawiła się gorąco witana delegacja weteranów Wojska Polskiego, po nich kroczyli kombatanckie czechosłowacy i partyzanci radziecy. Historyczną część defilady zamknął oddział w mundurach i z uzbrojeniem z lat drugiej wojny światowej.

Przed trybuną honorową przeszły oddziały słuchaczy radzieckich akademii i wyższych szkół wojskowych, kształcących kadry dowódcze dla armii, lotnictwa i marynarki wojennej.

Na Placu Czerwonym wjechały kolumny wojsk pancernych, czołgi, działa artyleryjskie, słynne „katiusze”, działa przeciwlotnicze; była to historyczna prezentacja sprzętu wojskowego wykorzystywanego w latach wojny.

Przez Plac Czerwony przejechały następnie najnowocześniejsze czołgi, zdolne do walki w najtrudniejszych warunkach polowych: po nich wjechała wspólna artyleria, armaty, haubice, działa samobieżne, artyleria rakietowa, broń przeciwlotnicza. Pojawili się rakiety taktyczne i operacyjno-taktyczne.

Defiladę zamknął przemarsz orkiestr wojskowych.

Depesza z ZSRR do przywódców Polski

(dokończenie ze str. 1)

Minione 40-lecie było okresem rozwijania i umacniania braterskiej przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską. Będziemy nadal czynić wszystko co niezbędne dla dalszego wzajemnego rozwoju i umocnienia stosunków braterstwa między KPZR i PZPR, między narodami radzieckimi i polskimi.

Dzisiejsza sytuacja w świecie poważnie zastrzyła się z winy reakcyjnych kół imperialistycznych na Zachodzie. Wojnie można i trzeba zapobiec — taka jest wola narodów. Do tego zmierza polityka KPZR i państwa radzieckiego. Temu celowi, co jeszcze raz podkreślono na niedawnym spotkaniu przywódców partii i państw-stron Układu Warszawskiego, podporządkowana jest cała działalność tego obronnego sojuszu bratnich krajów.

Obchodząc uroczystości 40-lecie historycznego zwycięstwa nad faszyzmem, nasze wspólne wielkie święto, życzymy Wam, drodzy towarzysze, wszystkim ludzkościom pracy w PRL pomyślnego pokonania trudności, rozwiązania zadań budownictwa socjalistycznego, szczęścia i pomyślności.

Niech żyje sojusz bojowy i ścisła braterska współpraca między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczypospolitą Ludową! Niech żyje pokój i socjalizm!

Komitet Centralny KPZR
Prezydium Rady
Najwyższej ZSRR
Rada Ministrów ZSRR

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

Z okazji 40. rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem, ambasador ZSRR Aleksander Aksjonow wydał 8 bm. przyjęcie w salach ambasady w Warszawie.

Przybyli m. in.: I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, zwierzchnik sił zbrojnych, gen. armii Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, marszałek Sejmu Stanisław Gucwa, przewodniczący Rady Krajowej PRON Jan Dobraczyński, prezes NK ZSL Roman Malinowski; członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.

(PAP)

Spotkania w konsulatach ZSRR w Szczecinie i Gdańsku

(Inf. wł.) Wczoraj z okazji 40. rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem odbyło się uroczyste spotkanie konsula generalnego ZSRR w Szczecinie Władimira Basanica z przedstawicielami miast i zakładów pracy, władz partyjnych, administracyjnych, LWP, dziennikarzy z województwa objętych działalnością szpiegowsko-konsulacką. W okolicznościowym wystąpieniu W. Basaniec podkreślił szczególną rolę KPZR i Armii Czerwonej w rozgromieniu faszyzmu, niezłomną rolę ZSRR w utrwaleniu pokoju i przyjaźni między narodami.

Konsul zwrócił uwagę na wielki wkład narodu polskiego i naszych sił zbrojnych w ostateczne zwycięstwo. W uroczystości udział wzięli m. in. przedstawiciele władz par-

Z ostatniej chwili

Kombatanckie spotkanie

Szczególnym akcentem obchodów 40. rocznicy zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem było odbywające się wczoraj w godzinach wieczornych w Pałacu Rady Ministrów w Warszawie — spotkanie kierownictwa partii i państwa z kombatanami — uczestnikami walk na wszystkich frontach II wojny światowej. Na spotkanie przybyli: I sekre-

tarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa, prezes Rady Naczelnej ZBoWiD Henryk Jabłoński.

Obecna była radziecka delegacja partyjno-rządowa z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR — Nikołajem Ryzkowem.

(PAP)

Prezydent Nikaragui zakończył wizytę w Polsce

(dokończenie ze str. 1)

Wykazaliśmy w naszych rozmowach wielkie zaniepokojenie sytuacją w Ameryce Łacińskiej, gdzie głęboki kryzys gospodarczy doprowadził narody tego kontynentu do wspólnego frontu walki przeciw polityce USA. Stany Zjednoczone eksportują do Ameryki Łacińskiej głód, nędzę i bezrobocie.

Rząd USA — stwierdził dalej — kontynuuje agresywną politykę wobec Nikaragui.

W czasie rozmów w Warszawie potwierdziliśmy solidarność narodów Polski i Nikaragui — podkreślił prezydent Ortega.

W końcowej części oświadczenia nawiązał do swego pobytu w środę w Majdanku, mówiąc m. in.: Po raz pierwszy byłem na terenie byłego hitlerowskiego

oboju koncentracyjnego. Chciałem tam zaakcentować wdzięczność narodu Nikaragui dla bohaterów polskiego narodu, potwierdzając w ten sposób jedność uczuć i działań naszych narodów w obronie pokoju.

Daniel Ortega nawiązał też do wizyty Ronalda Reagana na cmentarzu hitlerowskich żołnierzy i SS-manów w Bitburgu, mówiąc m. in.: Złożenie wieńca na grobie tych, którzy mordowali narody Europy, to jakby złożenie wieńca na grobie Hitlera.

Na warszawskim lotnisku odbyła się uroczystość pożegnania nikaraguańskiego gościa przez I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego i przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego. (PAP)

Wymiana depesz M. Gorbaczow - R. Reagan

(dokończenie ze str. 1)

Śadzę, że powinniśmy w tym uroczystym wydarzeniu dostrzec możliwość spojrzenia w przyszłość z uczuciem wiary i nadziei. Chciałbym — pisze prezydent USA — żeby nasze kraje wspólnie potwierdziły przywiązanie do sprawy przewyższającej różnicę i rozwiązania problemów istniejących w stosunkach między nami, a także aby wspólnie poszły drogą prawdziwego postępu, celem osiągnięcia większej stabilizacji w świecie i usunięcia broni jądrowej z powierzchni Ziemi.

Sądząc, że powinniśmy w tym uroczystym wydarzeniu dostrzec możliwość spojrzenia w przyszłość z uczuciem wiary i nadziei. Chciałbym — pisze prezydent USA — żeby nasze kraje wspólnie potwierdziły przywiązanie do sprawy przewyższającej różnicę i rozwiązania problemów istniejących w stosunkach między nami, a także aby wspólnie poszły drogą prawdziwego postępu, celem osiągnięcia większej stabilizacji w świecie i usunięcia broni jądrowej z powierzchni Ziemi.

Amnestia w CSRS

Praga (PAP). Z okazji 40. rocznicy wyzwolenia kraju, decyzją prezydenta w Czechosłowacji ogłoszono amnestię. Amnestią objęto przede wszystkim sprawców czynów o mniejszej szkodliwości społecznej, takich, których skazano na stosunkowo niskie kary. Amnestia przewiduje zwolnienie z odbywania kary pozbawienia wolności lub skrócenie kary.

Reagan w Portugalii

Lizbona (PAP). Prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan, który w środę przybył z dwudniową wizytą do Portugalii, przeprowadził tego dnia wieczorem w Lizbonie rozmowę z prezydentem Antonio Ramalho Eanesem i innymi przedstawicielami oficjalnych kół Portugalii.

Już pierwsze konsultacje szefa administracji waszyngtońskiej w Lizbonie wykazały, że zmierzano do jeszcze ścisłego wciągnięcia Portugalii w wojenną machinę NATO.

Za kilka dni matury

(dokończenie ze str. 1)

180 ma zamiar zdawać egzamin dojrzałości, czyli 53 proc.

W woj. słupskim licea ogólnokształcące młodzieżowe ukończy 640 osób, oraz technika i licea zawodowe 987 osób. Liczby deklarujących przystąpienie do egzaminu dojrzałości ukladają się podobnie jak w woj. koszalińskim.

Ogólnie stwierdzić można, że na Pomorzu Środkowym w tym roku więcej uczniów chce zdawać maturę niż w roku ubiegłym.

Regulamin egzaminu dojrzałości nie zmienił się. Jednak niektóre zasady warto przypomnieć, aby uspokoić zarówno zdających, jak i rodziców. Jeśli się komuś nie powiedzie pisemny z matematyki, a otrzymał końcową ocenę co najmniej dobrą, może zdawać poprawkę. Ocena niedostateczna z wybranego przedmiotu nie oznacza dyskwalifikacji. Uczeń może zdawać poprawkę ustną, jeśli miał czwórki na ko-

niec dwóch ostatnich lat szkolnych.

W przypadku języka polskiego regulamin jest bardzo surowy. Ocena niedostateczna z pracy pisemnej dyskwalifikuje ucznia z pełnej matury. Może on zdawać ponownie egzamin maturalny za rok. Natomiast jeśli abiturient dobrał do egzaminów ustnych, a na przykład z jednego przedmiotu otrzyma ocenę niedostateczną, powinien zdawać kolejne przedmioty, gdyż za rok, te ocenione pozytywnie będą zaliczone i nie trzeba z nich zdawać egzaminu po raz drugi.

Przypominam też, że na egzaminie pisemnym wolno korzystać z kalkulatora na matematyce i słowników na językach obcych.

Podobnie, jak w ub. roku, tematy prac pisemnych ukladają kuratoria oświaty i wychowania. W tym roku również z języków zachodnioeuropejskich.

Czego życzyć maturzystom? Połamania długopisów, spokoju i opanowania. (Jawro)

Rekordowa liczba nietrzeźwych

Stanisława obchodzono hucznie

(Inf. wł.) 8 maja, w dniu popularnych imienin — Stanisława na drogach woj. koszalińskiego przeprowadzono kolejną akcję milicyjną pod kryptonimem „Trzeźwość”. Miała ona na celu ujawnienie i wyeliminowanie z ruchu nietrzeźwych użytkowników dróg.

Jak poinformował nas Wydział Ruchu Drogowego WUSW w Koszalinie, plan tej akcji był rekordowy. Dawniej już nie ujawniono tylu nietrzeźwych osób poruszających się po koszalińskich drogach. W trakcie działań milicyjnych skontrolowano 1146 pojazdów, a stwierdzono aż 647 wy-

kroczeń. Ujawniono 100 nietrzeźwych uczestników ruchu, w tym 64 rowerzystów i 2 osoby piesze. 161 osób ukarano mandatami, a 383 osoby pouczone, jak należy zachowywać się na drogach użyteczności publicznej. 103 wnioski skierowano do kolegium do spraw wykroczeń.

Najwięcej nietrzeźwych osób ujawniono na drogach w okolicach Koszalina i Drawskiego Pomorza. 24 pilnymi kierowcom zatrzymano prawa jazdy, zaś 36 innym, ze względu na zły stan techniczny pojazdów, zatrzymano dowody rejestracyjne. (mkk)

SPORT

W I lidze piłkarskiej

Zespoły piłkarskiej ekstraklasy rozegrały wczoraj kolejne mecze mistrzowskie. Oto rezultaty:

Bałtyk — Legia 0:0,
Lech — Motor 3:0,
ŁKS — Górnik Wb. 2:0,
Ruch — GKS Katowice 2:0,
Wisła — Widzew 0:0,
Radomiak — Lechia 0:0,

Zagłębie — Śląsk 2:0
Pogoń — Górnik Zabrze 1:1

Górnik Z.	33:15	26—11
Widzew	32:16	28—11
Legia	31:17	30—17
Lech	31:17	27—19
Zagłębie	28:20	32—22
Górnik Wb.	24:24	27—26
Ruch	24:24	22—21
ŁKS	24:24	19—20
Lechia	21:27	17—25
Bałtyk	21:27	15—25
Śląsk	20:28	25—29
Radomiak	20:28	19—23
GKS Katowice	19:28	16—22
Motor	19:29	20—30
Wisła	18:30	15—24
Pogoń	18:30	18—31

Zaopatrzenie woj. koszalińskiego w opał oraz przygotowania do sezonu grzewczego 1985/86 r. były tematem ostatniej konferencji prasowej u wicewojewody koszalińskiego, Mariana Czerwińskiego. Wzięli w niej udział przedstawiciele wszystkich jednostek mających wpływ zarówno na sytuację zaopatrzeniową, jak i przebieg sezonu grzewczego w województwie.

W PRAWDZIE do jesieni daleko, ale — by zapewnić mieszkańcom ciepło w domach — trzeba podjąć niezbędne kroki przygotowawcze już dziś. Tym bardziej, że perspektywy zaopatrzeniowe rysują się nader niepokojąco: wobec poważnego uszczerbku zapasów węgla kamiennego, wskutek wzrostu jego zużycia w I kwartale br., konieczne jest wprowadzenie ograniczeń w dostawach tego opału, a także — zrationalizowanie jego użycia.

Drastyczne posunięcia dotyczą całej gospodarki paliwowo-energetycznej w kraju. Ograniczono eksport węgla kamiennego, zaś przemysł pracuje na granicy załóg ciążących pracy. W końcu marca br. zapasy węgla wynosiły tylko 5,255 mln ton, pod-

może się odbyć tylko kosztem innych odbiorców. Taka jest, niestety, smutna prawda. I jeszcze jedna, istotna w tej sprawie uwaga. Ograniczenia dostaw koksu zmusiły władze województwa do podjęcia decyzji w kwestii opalonego w ub. roku, lecz nie dostarczonego koksu na ubiegły rok; zaległe przydziały nie będą realizowane, zaś opłaty zostaną uwzględnione w tegorocznych przydziałach.

Sporą część spotkań u wojewody poświęcono omówieniu prognoz dotyczących ogrzewania mieszkań przez zakłady Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. I one nie skłaniają do optymizmu. Szczególnie obawy budzi obecnie stan techniczny i możliwości remontu we sieci ciepłowniczej, zwłaszcza

W kwietniu, w województwie koszalińskim, zakończyła się kampania sprawozdawczo-wyborcza w kołach i radach terenowych PRON. Jej przebieg dał odpowiedź na pytanie, ile jeszcze jest do zrobienia, jak wiele zależy od lokalnej inicjatywy.

Pierwsze zebrania sprawozdawczo-wyborcze organizowały koła o uznanym autorytecie w środowisku i znacznej samodzielności. Dyskusje na zebraniach ogniw, utwierdzały w opinii środowiska społeczny charakter Ruchu, koncentrowały się na najpilniejszych potrzebach i sprawach do załatwienia. O wewnętrznych trudnościach wielu ogniw może świadczyć frekwencja na zebraniach. W gminie Będzino np. zebrania PRON odbywały się przy obecności prawie całej społeczności wiejskiej, ale już w Kołobrzegu przy obecności tylko 40 proc.

Na zjazdy terenowe wybrano 2.760 delegatów. W województwie odbyło się 39 zjazdów, w tym 4 miejskie, 13 miejsko-gminnych i 22 gminne. Charakterystyczną sferą były one rzeczowością wypowiedzi dyskutantów. Istotne znaczenie dla wyjaśnienia wielu spraw miał udział w zjazdach przedstawicieli wojewódzkich władz społeczno-politycznych oraz przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego.

W sprawozdaniach i dyskusji wskazywano na PRON jako rzeczniczkę realizacji postulatów ludności, zgłoszonych w kampanii wyborczej do rad narodowych i wpisanych do programów wyborczych. Charakterystycznym postawą lokalnych społeczności wobec najważniejszych problemów kraju, próbowano odpowiedzieć na pytanie — na ile PRON jest wyrazicielem opinii społecz-

O czym dyskutowano w ogniwach PRON

nej. Szeroko dokumentowano dorobek poszczególnych rad wynikający z patronatu PRON nad obchodami 40-lecia powrotu Ziemi Koszalińskiej do Macierzy. Dyskontowano polityczne rezultaty wyborów do rad narodowych i samorządu mieszkańców, poszukiwano sposobu badania opinii publicznej, postulowano, by pełniej ukazywać skalę wykorzystywania wniosków z konsultacji społecznych.

W oparciu o lokalne uwarunkowania, potrzeby i możliwości podkreślano potrzebę umocnienia PRON, rozwój sieci ogniw. Niektóre rady wskazywały na poszukiwania niekonwencjonalnych, bardziej nośnych społecznie form pracy, wymieniano tu najczęściej kluby dyskusyjne.

Zbyt mało jednak uwagi poświęcono sprawie pracy wychowawczej z młodzieżą, niepowodzeniu na tym odcinku, walki z alkoholizmem, zjawiskami patologii społecznej. Generalnie rzecz biorąc dyskusja odzwierciedlała pracę PRON widzianą oczyma aktywów, którzy nieraz w osamotnieniu przewidywali liczne trudności, nie mając pomocy nawet członków tych organizacji, które zgłosiły zbiorowy akces do PRON.

Jak wykorzystać potencjał polityczno-intelektualny wykształconej, sporej grupy działaczy PRON, zwłaszcza członków sy-

gnatariuszy Ruchu? Odpowiedzi na to pytanie poszukiwało wielu dyskutantów.

Wyrażano poparcie dla Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Aktualnie jest to najbardziej żywa i owocna płaszczyzna angażowania społeczeństwa na rzecz poprawy bazy szkół, przedszkoli, mieszkań dla nauczycieli. Na nie których zjazdach przeprowadzono zbiórki pieniężne na rzecz NCPS.

Kategorycznie żądano ograniczenia ilości narad i posiedzeń, na których omawiane są sprawy oczywiste, określone zakresem obowiązków pracowników. Mówiono, że należy zająć się kształtowaniem kultury politycznej społeczeństwa, wdrażaniem nowego stylu pracy, którego zasadniczym elementem w zakładach jest właściwa organizacja pracy, pełniejsze wykorzystanie wniosków racjonalizatorskich.

Krytycznie oceniono zaopatrzenie wsi i rolnictwa w narzędzia i maszyny rolnicze, niską jakość sprzedawanego chłopom sprzętu, słabe funkcjonowanie handlu wiejskiego, braki w zaopatrzeniu w pasze, nawozy, wapno. Wyrażano zaniepokojenie postępującą degradacją środowiska naturalnego, zwłaszcza jezior.

Nie zabrakło też w dyskusji takich spraw jak: potrzeba sprawniejszego wdrażania reformy gospodarczej, umocnienie roli rodziny, ład, czystość, estetyka

środowisk, pozyskiwanie nowych mieszkań, adaptacja społeczno-zawodowa młodych pracowników, troska o poprawę funkcjonowania placówek służby zdrowia i placówek kultury.

Na wielu zjazdach wyrażano zaniepokojenie zaostreniem się sytuacji międzynarodowej, nakreśleniem koniunktury zbrojenowej przez Zachód. Przyjmowano rezolucje, popierające pokojowe inicjatywy ZSRR i obozu socjalistycznego, wyrażano równocześnie protest wobec odradzania się sił rewanżystów i odwetu na Zachodzie.

Na zjazdach miejskich, miejsko-gminnych i gminnych wybrano nowe rady PRON. W ich skład weszło 1.254 działaczy. Z punktu widzenia zachowania ciągłości rad, istotne znaczenie ma fakt, iż 48 proc. osób będzie pełnić swe funkcje po raz drugi. Nowo wybrane rady skupiają ludzi o dużym prestiżu polityczno-zawodowym i co najważniejsze, gotowych do podjęcia trudnych obowiązków pronowskich. Należy jednak podkreślić, że w ogólnej liczbie aktywów kierowniczego PRON, nadal niedostateczny jest udział robotników, niski jeszcze udział bezpartyjnych.

Funkcje przewodniczących powierzono 11 nauczycielom, 10 rolnikom, 6 pracownikom inżynierjno-technicznym, 2 lekarzom, 10 emerytom.

Lesław Budzisz

PRZED SEZONEM GRZEW CZYM 1985/86

Jak zapewnić ludziorom ciepło?

czas gdy potrzebne minimum, wg obliczeń GIGe, powinno wynieść 5,5 mln t dla przemysłu oraz 1,3 mln t dla odbiorców rynkowych.

Z bilansu potrzeb odbiorców rynkowych w Koszalińskim wynika, iż zabraknie ok. 100 tys. ton węgla kamiennego, zaś niedobór koksu wyniesie ponad 70 tys. ton. Szacuje się, że dostawy koksu pokryją potrzeby w granicach 46-50 proc.

W związku z tym wojewoda zmuszony jest do podjęcia drastycznych działań dyscyplinujących zużycie, zwłaszcza koksu w bieżącym sezonie grzewczym (u ciepłowników zaczął się on 1 kwietnia br.). Sprzedaż koksu ustalono według następujących wielkości: ludność na cele bytowe otrzyma 50 proc. przysługujących jej przydziałów, producenci rolni 45 proc., odbiorcy nieuspołeczniczeni i uspołeczniczeni 40 proc. zaś służba zdrowia, żłobki, przedszkola i domy opieki społecznej — 68 proc. Różnicę do przysługującego przydziału odbiorcy będą musieli uzupełnić innym rodzajem paliwa. Na pełne dostawy węgla kamiennego mogą liczyć jedynie producenci rolni, ludność zużywająca go na cele bytowe i odbiorcy zbiórki kategorii D (szpitale, żłobki, przedszkola, izby porodowe). Pozostałym grupom odbiorców gwarantuje się jedynie 80 proc. przydziału. Jednocześnie wyłącza się z dostaw koksu aż do odwołania następujące grupy rzemieślników: murarzy, malarzy, zdunów, dekarzy, instalatorów c.o. i wodno-kanalizacyjnych oraz stolarzy. Sprzedaż koksu zostanie też wstrzymana tym rzemieślnikom, którzy mają swoje zakłady w domach mieszkalnych i otrzymują koks na cele bytowe.

Wicewojewoda Czerwiński, uznając niezwykłą drastyczność tych posunięć, podkreślił w czasie konferencji, iż gotów jest przyjąć inne rozwiązania, jeśli przy tego wymagały odbiorcy — pod warunkiem, że potrafiliby dowiedzieć słuszności swojej argumentacji. W sytuacji poważnych braków każde rozwiązanie uznane będzie za niesprawiedliwe. Do Urzędu Wojewódzkiego już teraz napływają masowe protesty oby wateł. W odpowiedzi na zgłaszane wnioski zalecono terenowym organom administracji państwowej stopnia podstawowego przeprowadzenie weryfikacji urzędów grzewczych w mieszkaniach. Oddział Handlu Opałem WZSR zobowiązano do ustalenia form sprzedaży gwarantujących w miarę równe zaopatrzenie wszystkich grup odbiorców, a ponadto do spowodowania u odbiorców zbiorowych gromadzenie odpowiednich ilości drewna opałowego. Ponadto Oddział Handlu Opałem przeprowadzi ponowną weryfikację kart opałowych jednostek uspołeczniczonych, nieuspołeczniczonych i ludności, w wyniku której wyłączyć się z dostaw koksu posiadaczy pieców stałowych przystosowanych do spalania węgla. Efekty weryfikacji znane będą na początku lipca br. Czy wpłyną one w sposób znaczący na ograniczenie listy użytkowników koksu?

Na konferencji podkreślano, że podaż tego opału nie pozwala na stosowanie jakiegokolwiek priorytetów w sprzedaży: każde

w rejonie Kołobrzegu. WPEC potrzebuje 10 km rur, tymczasem otrzymał potwierdzenie dostaw zaledwie na... 10 proc. zamówienia złożonego już we wrześniu ub. roku. Pełną realizację dostaw materiałów potrzebnych do remontów sieci ciepłowniczej województwa gwarantuje się dopiero w III kwartale br., a więc w czasie, gdy praktycznie prace remontowe powinny być już za zakończone. Stąd sezon remontowy w WPEC stoi pod znakiem zapytania.

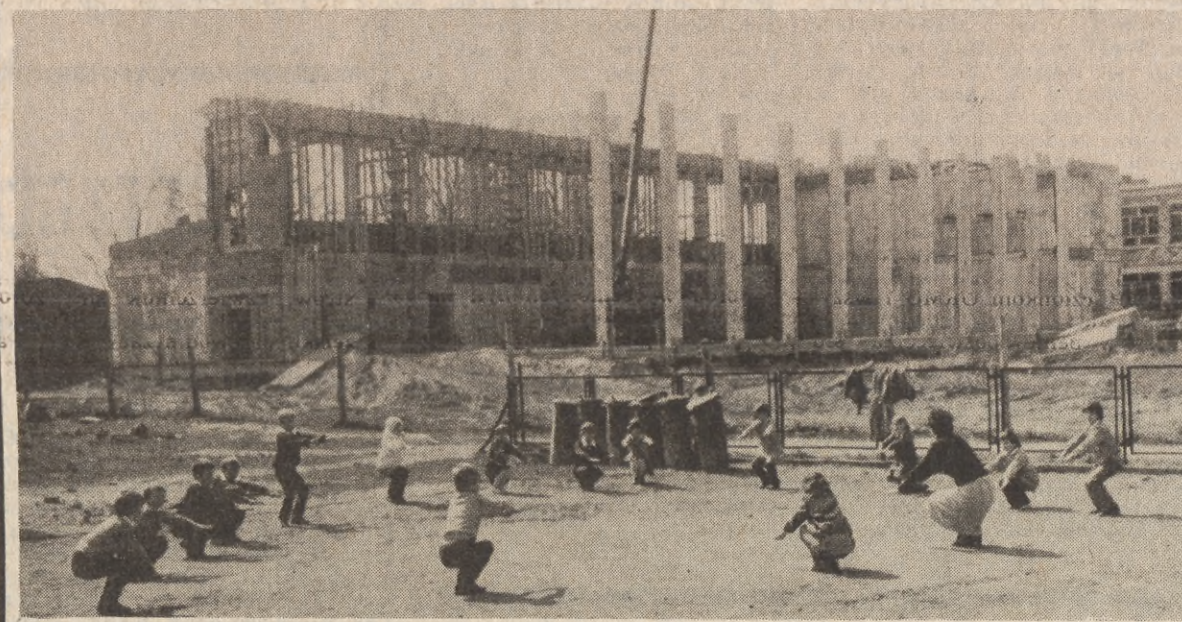
Szukanie rezerw opałowych, oszczędność w ich wydatkowaniu — jest obecnie nakazem chwili. Prognozy do roku 1990 wskazują na to, że poprawa zaopatrzenia we wszystkie nośniki energetyczne, z wyjątkiem może węgla brunatnego, nie nastąpi. Konieczne jest maksymalne racjonalizowanie gospodarki ciepła na drodze wielu innych zabiegów — od właściwego utrzymania składowisk opałowych poczynając, na wprowadzeniu usprawnień technicznych w urządzeniach ciepłowniczych skończywszy.

Dlaczego — mimo podejmowanych podobno od lat prób — nie wprowadza się na szerszą skalę ogrzewania węglem brunatnym i drewnem, których mamy pod dostatkiem? Jak na ironię, w woj. koszalińskim i słupskim w krytycznym I kwartale br., kiedy to wystąpił już drastyczny deficyt węgla kamiennego, zmalało zainteresowanie leżącym w lasach drewnem. Mimo wprowadzonych przez Koszalińskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” udogodnień w zakresie pozyskiwania drewna opałowego w lasach, jakoś nie widać chętnych do jego kupna.

W tym roku dla wielu przedsiębiorstw gromadzenie drewna na opał będzie koniecznością. Handel opalem powinien zająć się sprzedażą kostek trocinowych. Przykład, jak można dobrać imi opałą budynki, daje sławieński „Sławodrzew”, żeby daleko nie szukać. Co stoi na przeszkodzie w powieleniu takich przykładów?

Dlaczego województwo koszalińskie, mając na swoim terenie dziesiątki zakładów gazowniczych, skazane jest na dostawę koksu z głębi kraju, podczas gdy lokalne wytwórnie gazu mogłyby produkować koks na miejscu, oszczędzając wydatki ponoszone na transport? Dodatkową produkcję 1 tys. ton koksu, planowaną w br. przez Zakład Gazowniczy w Koszalinie, pomniejszy deficyt tego opału w mieście tylko o jedną trzynastą. To już coś, ale to za mało...

Tych kilka pytań sygnalizowanych na marginesie konferencji w Urzędzie Wojewódzkim tylko w części oddaje istotę i powagę podjętego na niej tematu. Trzeba by jeszcze wspomnieć o naśladowaniu wielu zagrożeń związanych z zanieczyszczeniem środowiska naturalnego wskutek za stopowania węgla kamiennego o palenie gorszych gatunków. Stracił, jakie województwo będzie z tego tytułu ponosiło, nie da się obliczyć nawet w przybliżeniu. Poszukiwanie metod ich redukcji, jeśli nie całkowitego im zapobiegania, to także problem, którego wagi nie da się przecenić. (awo)



Będzie nowa szkoła

Drzonowo. Na razie w taki jak na zdjęciu sposób odbywają się zajęcia z wychowania fizycznego we wsi Drzonowo gm. Kołobrzeg. Ale już wkrótce stan ten ulegnie zmianie. Powstaje tu bowiem nowa szkoła z pełnowymiarową salą gimnastyczną. Ponadto realizację inwestycji pomyślano również o mieszkaniach dla nauczycieli. (kar)

Fot. K. Ratajczyk

SAMORZĄD PRACOWNICZY PZPS „ALKA”

Samorządności trzeba się uczyć

O działalności samorządowej w Północnych Zakładach Przemysłu Skórzanego „Alka” w Słupsku można mówić począwszy od października 1982 roku. W listopadzie tego właśnie roku rozpoczęła pracę komisja wyborcza, w kwietniu następnego — wybory były zakończone. Pierwsze zebranie rady pracowniczej przedsiębiorstwa odbyło się pod koniec maja, a 3 września zebranie ogólne delegatów przedsiębiorstwa zatwierdziło statut mówiący o tym, że obok rady pracowniczej przedsiębiorstwa istnieje druga rada — zakładowa.

PRZEDSIĘBIORSTWO jest duże, złożone, jedna rada nie byłaby w stanie ogarnąć wszystkich problemów — obajśnia Zbigniew Abramczyk, przewodniczący rady pracowniczej zakładu, jednocześnie przedstawiciel rady przedsiębiorstwa. — Słupski zakład obowiązuje swoje oddziały w Darłowie i Lęborku, oprócz tego są przecież zupełnie odrębne trzy garbarnie i fabryka miasteczka, mająca swoje rady pracownicze.

Rada pracownicza przedsiębiorstwa liczy 34 członków, zebranie ogólne — 340 delegatów. Wśród kompetencji rady należy wymienić uchwalanie i zatwierdzanie zbiorczego planu przedsiębiorstwa, bilansu, wyrażanie zgody na przystąpienie do zrzeszeń. To właśnie rada opiniuje główne, kierunkowe działania strategiczne przedsiębiorstwa, np. zmianę profilu produkcji, podjęcie wspólnego budownictwa socjalnego, czy mieszkaniowego, inwestycje.

Bardziej szczegółowe są kompetencje rady pracowniczej zakładu, która zrzesza 21 osób, jest

210 delegatów zebrania ogólnego. Jeden z głównych punktów pracy stanowi uchwalanie rocznego planu zakładu. W centrum zainteresowania leżą sprawy płacowe, żywo obchodzące całą załogę. W listopadzie ubr. zebranie delegatów wspólnie z przedstawicielami zakładowych organizacji społecznych zatwierdziło nowy system płac, który teraz czeka na rejestrację w Ministerstwie Pracy, Plac i Spraw Socjalnych. Na maj zaplanowano podział funduszu załogi, wypłaty nagród. Podział wcześniej przygotowało zebranie delegatów.

— Kompetencji jest sporo, nie tylko stanowiących, ale i opiniodawczych — stwierdził Zbigniew Abramczyk. — Rada zatwierdza zakładowe budownictwo mieszkaniowe, teraz czekamy na oddanie budynku o 40 mieszkańach. Koszt przedsięwzięcia szacujemy na około 60 mln zł, częściowo budowa jest dofinansowana z funduszu mieszkaniowego. Naszą sprawą jest uchwalenie zakładowego regulaminu pracy, sprawujemy pieczę i nadzór finansowy

nad działalnością zakładowego klubu racjonalizacji i techniki.

Wśród kompetencji opiniodawczych należałoby wymienić sprawy przydziałów mieszkań pracownikom, liczący się głos rady w kwestiach umów i porozumień zawieranych przez zakład. Rada może opiniować kandydatów na stanowisko dyrektora, wnioskować o zmianę zastępców, wreszcie ma prawo występować z inicjatywami, rzeczową krytyką.

— Nie wyobrażam sobie dyrektora, który mógłby kierować zakładem nie biorąc pod uwagę opinii organów samorządowych — mówi Zbigniew Abramczyk. — Ogromnie ważna jest też współpraca z organizacjami społecznymi w zakładzie. U nas układa się ona poprawnie. Nie ma konfliktu między nami, a związkami, Komitetem Zakładowym partii czy dyrekcją. Są jednak pewne zagadnienia, na które mamy różne spojrzenia. Może właśnie tak powinno być, bo wtedy w dyskusji można wypracować najlepsze wyjście.

W PZPS „Alka” dobiega końca pierwsza kadencja działalności organów samorządu pracowniczego. Wybory do następnej zaplanowano na sierpień. Można już pokusić się o pewne podsumowanie. W 1984 roku rada pracownicza zakładu podjęła 83 uchwały. Trzeba też dodać, że z całą pewnością był to czas nauki. Zbigniew Abramczyk podkreślił, iż jego zdaniem, kadencja powinna trwać dłużej. Dwa lata, to stanowczo za krótko.

Przez pierwsze pół roku błądził się po omacku — dowodzi. — Potem jest uczenie się poruszania wśród przepisów, ustaw, rozporządzeń i kiedy już zyskuje się orientację, na prawdziwą pracę zostaje raptem rok. Wdrożenie się do roboty samorządowej wymaga sporo czasu, a skąd go brać? Moi zastępcy, to mistrz produkcji i zastępca głównego technologa, sekretarzem jest starszy mistrz. Codziennie muszą wykonywać swoje obowiązki, być przy produkcji. Sami niestety, zauważam, że

nieraz brakuje mi czasu na moje zajęcia — jestem dyspozytorem w transporcie. Tak nie powinno być, bo przecież działalność społeczna nie może przeszkadzać w wykonywaniu obowiązków służbowych.

Sprawy, którymi zajmowała się rada, obejmowały całokształt problemów zakładu. Podjęta została uchwała zobowiązująca dyrekcję do zwiększenia zatrudnienia na stanowiskach produkcyjnych i jednoczesnego ograniczenia liczby pracowników pozaprodukcyjnych. Działacze samorządowi przyznali, że realizacja tej uchwały nie w pełni wyszła. Powołano pięcioposobową komisję, która do 15 czerwca ma dokonać analizy zatrudnienia w sferze pośredniej produkcji i administracji — wówczas będzie można opracować konkretne wnioski. Jednym z ważniejszych zagadnień, które podjęła rada, jest problem jakości produkcji w zakładzie. W związku z dużym udziałem produkcji eksportowej, bardziej pracochłonnej, daje się zauważyć spadek wydajności pracy. Aby osiągnąć planowany wzrost, trzeba zabiegać o obniżenie kosztów własnych. Zobowiązano więc dyrekcję do opracowania programu obniżenia zużycia energii, paliw, surowców. Rada przeprowadza kwartalne analizy.

— Nie można myśleć tylko o dniu dzisiejszym — dodaje Zbigniew Abramczyk — bo przyszłość jest nie mniej ważna. Trzeba pomyśleć o budowie przychodni lekarskiej z mieszkaniem — byłby to kompleks wspólnie ze stołówką i hotelem pracowniczym, w planach jest też budowa ośrodka czasowo-sanatoryjnego w Uście.

TE socjalne inwestycje miałyby dla słupskiego zakładu i terenowych oddziałów szczególne znaczenie, bo wśród 4200 zatrudnionych w nich osób, większość, bo 80 procent, stanowią kobiety.

Alina Konieczna

— Już jest lepiej: zapalenie płuc wyleczone. Ale — dziecka jeszcze mi nie wydają. Nawet nie wiem, kiedy będę mogła zabrać do domu, bo teraz wywiązała się nie-drożność dróg oddechowych. Lekarze mówią, że do trzech lat mogą z tym być kłopoty. Nie, nie poznaje mnie. Jakże by mógł? Przecież zawiozłam do szpitala trzymiesięczne dziecko.

MARCIN Siadak, gdyby miał więcej niż swoje pięć mie-sięcy i gdyby umiał mó-wić, powiedziałby, że jego tata jest traktorzystą. Mama też pra-cuje w tym samym pegeerze, ale właśnie z jego powodu od kilku miesięcy przebywa na urlopie wy-chowawczym. Jak spędza ten ur-lop, skoro Marcina nie ma w do-mu? Ano, zajmuje się trojgiem jego starszego rodzeństwa, domem oraz telefonowaniem do szpitala, który mieści się aż w Kołobrze-gu i w którym już od dwóch miesięcy leczy się Marcin. Ma-ma mówi, że opieka tam jest bar-dzo dobra, tylko że daleko do te-go szpitala. No i — mały jej nie poznaje.

niu okazuje się, że to był pe-chowy zbieg okoliczności. Nie skończył się tragicznie i można mieć nadzieję, że — dzięki do-brej szpitalnej opiece — maluch wyjdzie zdrowy z pierwszej w swoim życiu katastrofy.

Zakład rolny Gąskowo, mimo że na własnym rozrachunku, wchodzi w skład PGR Budzisto-wo. Lata całe był zresztą „kulą u nogi” dla innych: ciągle na deficycie, z chronicznym brakiem rąk do pracy, z wymagającymi remontu budynkami inwentarski-mi i mieszkalnymi. Właściwie zmieniło się co nieco dopiero z chwilą, gdy jego kierownictwo objął **Wojciech Bąk**. Drgnęło na lepsze w ubiegłym roku; zakład

od kilku lat. A dach do napra-wy trudny — z dachówek. Wie-lim sam próbował coś tam po-przebrać, ale przecież fachow-ca nie zastąpi. Zresztą — trudno o remonty w mieszkaniach pra-cowników, a co dopiero u eme-rytów. Marcin Siadaków ze szpi-tala wróci do zawilgoconego, daw-no nie remontowanego mieszka-nia. A przecież sama Siadako-wa, gdy rozmarza się na temat ewentualnego przyznania jej przez komisję mieszkaniową w no-wym budynku, przyznaje spra-wiedliwie, że są rodziny mieszkające w gorszych znacznie wa-runkach. Ot, rzeczywistość. Tak przecież jest nie tylko w Gąsko-wie.

— Że warunki są kiepskie, nikt nie wie ode mnie lepiej — potwierdza kierownik. — Jestem tu krótko, ale z tego co widzę, mogę powiedzieć, że i ludzie sam-i są sobie trochę winni. Jak wszędzie i tu przywykli, że każ-dy remont i naprawa to sprawa pracodawcy. I — nie szanują. Nie wszyscy, ale wielu. Nie sza-nują swojego traktora. Nie sza-nują swoich narzędzi, nie szanu-ją urządzeń w mieszkaniach...

— Jak to: swojego traktora? — wtrąca pani Wera.
— Swojego, bo on na nim pra-cuje. I to nie jeden sezon. Nie mam racji?

CODZIENNOŚĆ Gąskowa. Sklep spożywczy w starej ruderze. Przeciekające da-chy, czekające na remont mieszka-nia. Nie ma przedszkola, nie ma żłobka. Do szkoły dzieci do-jedzają do Dygowy. Do lekarza chorzy też jadą do Dygowy. Do pediatry — jadą do Kołobrzegu. Jada, jeśli mają czym dojechać. Jeśli nie mają — trzeba zdać się na siły wyższe, które bywają za wodne. W przypadku małego Mar-cina zawiodły; do tragedii było już niedaleko.

W wygodnych miejskich mieszka-niach, w prawie miejskich blo-kach nowych pegeerowskich osie-dli, w pobliżu zatłoczonych, ale przecież na co dzień dostępnych ośrodków i przychodni lekar-skich, problemy mieszkańców osad podobnych do Gąskowa wy-dają się nierealne. A jednak — istnieją. Pokazują, ile jest jesz-cze do zrobienia, by z ich życia zniknęły. W Gąskowie — chociaż-by nim minie czas od wiosny do jesieni — zrobić można wiele. Niekoniecznie budując nowe do-my, choć i one nadal są tu po-trzebne.

Swoją drogą, ciekawe: czy Mar-cin Siadak za kilka lat też bę-dzie się nad tym problemem za-stanawiał? Czy też — wprost przeciwnie: urodzone w — latach kryzysu pokolenie okaże się bar-dziej zaradne, samodzielne, kon-sekwentne niż dzisiejsi dorośli z Gąskowa. Czekający, aż: zakład da, zakład zrobi, zakład przy-dzieli...

W. Trzcińska

Tragedia optymistyczna?

W państwowych gospodarstwach rolnych tylko zwyczajowe prawo nakazuje pomóc pracownikowi w dostaniu się z chorem dzieckiem do lekarza czy na zabieg. Marcin miał w marcu zapalenie oskrzeli, a że — w oddalonym o trzy ki-lometry wiejskim ośrodku zdro-wia — w Dygowie nie ma leka-rza pediatry, zalecone dwa razy dziennie zastrzyki penicyliny trzeba było dziecku dawać aż w Kołobrzegu. Jak dojechać dwa razy dziennie na zabieg? Szcze-gólnie w wolną od pracy sobo-tę, kiedy to — jak przypomina sobie kierownik zakładu PGR w Gąskowie, Wojciech Bąk — nie było pod ręką mieszkającego kil-ka kilometrów od Gąskowa, je-dynego wówczas, kierowcy.

— Taksówka? Nie stać nas na taksówkę dwa razy dziennie. Mąż zimą zarabia średnio dziesięć ty-sięcy. Pani wie, ile stąd kilome-trów do Kołobrzegu? — tłuma-czy matka Marcina.

Pani Wera, od kilku miesięcy pracująca w biurze zakładu rol-nego w Gąskowie, nie słyszała o tej sprawie. Dziwi się, bo wła-sciwie kierownik zawsze, jeśli to tylko możliwe, stara się ludziom iść na rękę.

— To musiał być pechowy zbieg okoliczności z dzieckiem Siadakowej...
I rzeczywiście — po sprawdze-

Gąskowo zakończył go zyskiem ponad trzy i pół miliona złotych. Drgnęło też w momencie, gdy w pobliżu starego osiedla za-częto stawiać cztery nowe domy mieszkalne. W dwóch pierwszych zamieszkali już nowi pracow-nicy. Dwa kolejne budynki zasiedla — po komisyjnym rozpatrzeniu podań — długoletni pracownicy. Ci z mieszkań w najgorszym sta-nie. Polepszy się zresztą nie tyl-ko im, bo przy okazji ciepła wo-da podłączona będzie do trzech czwartych starych budynków. Tak więc — rzeczywiście: drgnęło. Teraz, o wiosennej porze, wy-daje się nawet, że ten nowy duch wstąpił po trosze w niektó-rych mieszkańców Gąskowa: w majowe przedpołudnie widać wy-raźnie, że ten i ów naprawił prze-ciekający dach, inny — postawił walący się płot, jeszcze inni go-rączkowo kończą wiosenne prace w ogródkach. W czterorodzin-nym budynku Siadaków remontu je się nawet jedno z mieszkań i to także w Gąskowie jest wyda-rzeniem, bo chyba nie ma tu takiego, który mógłby policzyć wszystkie przeciekające dachy, zatłakane przewody kanalizacyjne, wymagające remontu ściany, su-fity, piece.

Na przykład Jan Wielim, eme-ryt z zakładu rolnego, nie może się doprosić naprawy dachu już

TRWAJA wiosenne porządki. Nie wszędzie jednak wi-dać ich rezultaty. Aby się ustrzec od popełnienia tych samych błędów, warto przypomnieć, jak to było w ubiegłym roku, jak wypadła ocena stanu sanitarno-higie-nicznego miasta i gmin w województwie koszalińskim.

Na wstępie należy stwierdzić, iż ocena wypadła nie najlepiej. Stwierdzono wiele zaniedbań, szczególnie w zakresie utrzyma-nia czystości bieżącej, tej na co dzień, a nie tylko na czas akcji porządkowych, w zakresie zaopa-trzenia ludności w wodę do picia i na potrzeby gospodarcze, gospodarki ściekowej oraz stanu sanitarnego obiektów komunal-nych, zakładów żywieniowo-ży-wnościowych, nauczania i wycho-wania.

Wszystko to wpływa na stop-niowe pogorszenie stanu wszy-stkich elementów środowiska, a zatem i na pogorszenie warun-ków zdrowotnych ludności. Aż 15 miejscowości uznano za za-grażone epidemicznie.

Utrzymanie należytego stanu sanitarno-higienicznego w mi-astach i wsiach ciąży na własci-cielach i zarządcach nieruchomości, użytkownikach lokali, jedno-stkach organizacyjnych i tereno-wych organach administracji państwowej stopnia podstawowe-go. Wśród zaniedbań i to po-wtarzających się co roku, stwier-dza się nierytualność usuwania nieczystości stałych, brak dezyn-fekcji pojemników na nieczysto-ści stałe i zsyppów oraz zły stan techniczny tych pojemników i osłon śmietnikowych. Stwierdza się także brak należytego po-rządku i ład u zaplecach sklepów, punktów gastronomicz-nych, w parkach, skwerach, cią-gach ulicznych, przy trasach ko-munikacyjnych. Do mankamen-tów należy zaliczyć także znisz-czone, brudne, często bez koszy na śmieci, przystanki autobusow-e, a także zaniedbania w obsie-rbie zagród wiejskich, niesystema-tyczne sprzątanie posesji, ulic.

W wyniku różnych akcji, typu „Posesja”, sytuacja ulega pewnej poprawie, ale niestety na krótko.

Państwowa Inspekcja Sanitarna nałożyła w ub. r. 2.801 manda-tów karnych na ogólną sumę 1.701.400 zł., 79 wniosków skie-rowano do kolegium do spraw wykroczeń.

CZYSTOŚĆ NIE TYLKO OD ŚWIĘTA

Mandaty sprawy nie załatwiają

Niepokojącym zjawiskiem jest pogarszający się z roku na rok stan sanitarny pól namioto-wych i campingów, zlokalizowa-nych na terenie gmin turystycz-nych. Nie dość, że jest ich zbyt mało, to jeszcze nie przestrzega się w nich limitu miejsc, co pro-wadzi do zaniedbań w utrzyma-niu należytej czystości. Mała lic-zba dobrze zorganizowanych pól namiotowych powoduje powsta-wanie tzw. dzikich obiektów, w których nie są spełniane podsta-wowe wymagania sanitarne. Pań-stwowa Inspekcja Sanitarna za-leciła naczelnikom gmin niewy-dawanie zezwoleń na prywatne

pola namiotowe, bez pozytywnej opinii służb sanitarnych.

Jak co roku duże zastrzeżenia budzi w sezonie letnim utrzyma-nie należytego stanu sanitarne-go plaż, parkingów śródlądnych oraz niektórych odcinków kapie-lisk morskich w gminie i w mieście Kołobrzegu. W innych gminach np. Ustroniu Morskim czy Darłowie stan czystości wo-dy morskiej ulega systematyczne-mu pogorszeniu. Wydawane za-kazy kąpiel w morzu i zbior-

nikach wodnych sprawy, nieste-ty nie załatwiają. Inspekcji sanitarnej nie treba koniecznie lubić, lecz jej po-lecenia muszą być bezwzględnie wykonywane. Nowa ustawa o Państwowej Inspekcji Sanitarnej rozszerza zakres bieżącego nadzoru sanitarne-go na wszystkie czynności wy-nikające z postępu cywilizacyjne-go, które mogą mieć wpływ na stan zdrowia ludzi. Województwo koszalińskie jest regionem turystyczno-uzdrowi-skowym i tu właśnie chciałoby się jak najbardziej przypominać o sprawach, które decydują o zdrowiu. Same mandaty tego nie załatwiają. (mir)

Z fototeki Czterdziestolecia



Górne, archiwalne zdjęcie przedstawia panoramę Człuchowa z 26 lutego 1945 roku kiedy miasto zosta-ło wyzwolone przez wojska 19 Armii gen. lejtn. Gieor-gija Kozłowa, wchodzącej w skład 2 Frontu Białoru-skiego. Ślady walk były widoczne zwłaszcza w śró-d-mieściu, gdzie — jak widać na archiwalnym zdjęciu — 450 domów czyli bez mała połowa zabudowy miasta leżała w gruzach.

Po 40 latach od tamtych wydarzeń widzimy z wie-ży zamkowej Człuchów całkowicie odbudowany i roz-budowany, powiększony o nowe osiedla i obiekty prze-mysłowe. Jest to jedno z najpiękniejszych i najgospo-darniejszych miast Pomorza Środkowego, które w im-punującym, powojennym dorobku ma szczególne miej-sce. (wir)

Zdjęcie i reprodukcja:
Ireneusz Wojtkiewicz

Od sprzątaczkii do inżyniera

Rozmowa z **EDMUNDEM KOTLARKIEM** — dyrektorem Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Koszalinie

— Jest was wielu, ludzi o róż-nych zawodach i stopniach przy-gotowania zawodowego. Od sprzą-taczki spotykanej po wyjściu z domu albo inaczej, którą powin-niśmy spotkać rano przy sprzą-taniu klatki schodowej bądź wo-kół budynku aż do inżyniera z za-utomatyzowaną stacją pomp lub wielkiej ciepłowni. Wszyscy jesteście pracownikami komunal-nymi, a bez Was nie mogłoby funkcjonować żadne miasto.

W drugą niedzielę maja obocho-dzony jest Dzień Pracownika Ko-munalnego. Czego oczekujecie po tym dniu?

— Mogę mówić o załodze me-go przedsiębiorstwa, ale sądzę, że są to odczucia wspólne wszy-stkich pracowników komunalnych. Otóż nasi pracownicy odczuwają żal, że ich użyteczna, wręcz nie-zbędna praca nie znajduje społec-nej aprobaty. Ciągłe są na cenzu-rowanym chociaż pracując ciężko i z reguły w trudnych warun-kach. Uważam, że Dzień Pracow-nika Komunalnego, a przede wszystkim przygotowywane z tej okazji spotkanie z władzami, od-znaczenia i wyróżnienia, będą dla nas uznaniem ludzi, ich pracy i wy-siłków wkładanych w należyte działanie różnych służb komunal-nych. Da satysfakcję i rozładuje stresy.

— Czy to najbardziej boli ko-munalników?

— Powodów do narzekań zna-lazłoby się więcej, ale ten brak społecznego uznania, niedocenia-nie naszej pracy boli bardzo i stwarza dodatkowe kłopoty. Kie-dyś zwróciłem uwagę mężczyźnie, który papierek od cukierka rzucił na chodnik. — Czego się pan czepiasz — usłyszałem — przy-dzie baba i posprząta — pomyślałem i zarazem swego nieletniego syna.

Ludzie nie chcą do nas przy-chodzić. Pokutuje jakieś niezro-zumiałe przekonanie, że praca sprzątacza jest niehonorowa. A przecież, tak jak każda inna, jest społecznie użyteczna.

— Może ma to związek z za-robkami. Istnieje przeświadcze-nie, że w gospodarce komunal-nej płace są niskie.

— Tam, gdzie to jest możliwe, w naszym przypadku przy wywo-żenie nieczystości, stosujemy a-kord i w ten sposób stwarzamy szansę zwiększania zarobków. Za wyjątkiem pracy więcej płaci-my. Z naszych doświadczeń ko-

rzystają już inne przedsiębior-stwa.

— Ilu pracowników zatrudnia przedsiębiorstwo, którym pan kie-ruje.

— Obecnie 198, a powinno być 220. Jest grupa pracowników od lat związanych z przedsiębior-stwem Teofil Zak, brygadziści z warsztatu remontowego niedługo będzie obchodził jubileusz 25 lat pracy w naszym przedsiębior-stwie. Kierowca Czesław Skopp u nas pracuje 26 lat. Stali pra-cownicy stanowią około 30-35 proc. całej załogi i są podpora przedsiębiorstwa. Pozostali, nie-stety, zmieniają się często, kie-rowani do nas przez Wydział Za-trudnienia traktujący pracę jak z przymusu i szybko odchodzą cho-ciaż i w tej grupie trafiają się wyjątki.

— Pan też zalicza się do star-szych...

— W tych dniach, konkretnie 15 maja, mijają mi 40 lat pracy w Polsce Ludowej. Zaczynałem w Starostwie Powiatowym w Człuchowie w Wydziale Drogowo-Budowlanym. Aż trudno uwierzyć, że to już 40 lat minęło...

— Czy Wasze przedsiębiorstwo zarabia na siebie.

— Jak wszystkie przedsiębior-stwa musimy zarobić na siebie i zapewnić rozwój przedsiębior-stwa. W ubiegłym roku sprzedaż naszych usług osiągnęła wartość 157 mln zł, z tego koszty wyniosły 140 mln zł. Do podziału pozostało nam 4,9 mln zł. Na ten rok planujemy sprzedaż w wysokości 162,4 mln zł. Ale ze względu na charakter naszego przedsiębiorstwa zdarza się, że zasada trzech „S” znajduje się w kolizji z interesami 100-tysięcznego miasta. W takich sytuacjach nie możemy powiedzieć, że coś się nam nie opłaca, na przykład wywożenie nieczystości. Jesteśmy przedsiębiorstwem użyteczności publicznej i musimy wykonywać swoje zadania bez względu na wynik. Cóż bowiem byłoby war-tę liczne ośrodki wypoczynkowe na wybrzeżu od Sarbinowa do Łaz, gdybyśmy odmówili opróż-niania szamb?

— To o Was mówi się, że za-skoczyła Was zima...

— Jest to również jedno z tych krzywdzących nas nieporozu-mień. Po zakończeniu akcji, a my mamy do czynienia z przyro-

dą, skutkami żywiołu, ludzie wra-cają zmęczeni. Nieraz mówią, że w ciągu kilku czy kilkunastu go-dzin nie mieli czasu wypić gorącej herbaty, jaką im przygotowujemy, a potem okazuje się, że ocena jest negatywna.

Trzeba pamiętać, że dysponuje my sprzętem mechanicznym i do usuwania śniegu przystępujemy, kiedy jego warstwa osiągnie 5 cm. Wcześniej nie ma sensu, szko-da paliwa i pracy ludzi. A są to ilości spore. W minionym sezo-nie zużyliśmy 30 ton oleju napę-dowego i 2,7 tony benzyny. Akcja zimowa kosztowała miasto 16 mln zł.

Od 1 listopada do 31 marca, wzmożeni przez odelegowa-nych z innych przedsiębiorstw pracowników, pełniliśmy całodo-bowe dyżury. Byliśmy przygotowa-ni, ale nie wszystkiemu mogliś-my poddać.

— Właściciele pojazdów mają pretensje o sypanie soli...

— To też jeden z mitów. W minionym sezonie wysypaliśmy na ulice miasta 3.500 ton piasku i tylko 216 ton środków chemi-cznych — chlorków sodu i wapnia. Do piasku dodawaliśmy środki chemiczne, kiedy mieliśmy do czynienia z opadami marznącej mrzawki. W takiej sytuacji sam piasek nie gwarantował bezpie-czeństwa.

— Jak radzicie sobie z ograni-czeniami w przydziale paliw?

— Już wykorzystaliśmy majow-y przydział, a zadania musimy wykonać. Wywieźć nieczystości, opróżnić szamba, posprzątać uli-ce. Ludzi zastąpiliśmy maszynami, a te potrzebują paliwa. Kie-dyś przedsiębiorstwo zatrudniało 48 sprzątarek. Teraz pozostały dwie. Za to mamy pięć mecha-nicznych zamiatarek.

— I też ulice są niezbyt czy-ste...

— Nie zawsze udaje się nadą-żyć za brudzącymi.

— Jakie macie plany?

— Dla utrzymania sprzętu w należytym stanie potrzebne jest zaplecze techniczne, dla ludzi u-rządzenia socjalne. Kiedyś obie-cywano nam nową bazę. Teraz o tym trzeba zapomnieć. Ale z rozwoju nie możemy zrezygno-wać. Tam gdzie mamy siedzibę musimy rozbudowywać zaplecze. Potrzebujemy na to kilkanaście milionów.

— A więc należy Wam życzyć powodzenia!

— Dziękuję za rozmowę.

Władysław Łuczak

**ART-REGION SPÓŁDZIELNIA PRACY
WYTWÓRCÓW REKODZIELA LUDOWEGO
I ARTYSTYCZNEGO
w Sopocie**

prowadzi skup wyrobów

**w zakresie REKODZIELA LUDOWEGO
I ARTYSTYCZNEGO**

Członkowie Spółdzielni objęli się ubezpieczeniem społecznym.

Konsultacja odbędzie się w Punkcie Skupu w Koszalinie, ul. Harcerska 19, w dniach 15 V i 26 VI 1985 r., w godz. 10-18. K-1594-0

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

**KOMBINAT BUDOWLANY
w Koszalinie**

ORAZ

**KOMENDA 16-4D OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY
w Koszalinie**

prowadzą zapisy

**młodzieży męskiej
do Dochodzącego Ochotniczego Hufca Pracy
przy Kombinacie Budowlanym w Koszalinie**

w zawodzie:

MURARZ-TYNKARZ

Hufiec zapewni:

- możliwość ukończenia szkoły podstawowej w ramach Podstawowego Studium Zawodowego,
- podnoszenie kwalifikacji na kursach wewnątrz-zakładowych,
- możliwość korzystania z obiadów w stołówce zakładowej za bardzo niską odpłatnością (13 zł dziennie),
- wyróżniającym się uczestnikom umożliwiamy nieodpłatnie uzyskanie prawa jazdy.

Warunki przyjęcia:

- ukończony 16 rok życia
- dobry stan zdrowia
- ukończone 5 klas szkoły podstawowej

Zapisy do Hufca prowadzą i wszelkich informacji udzielają:

— Dział Ekonomiczno-Pracowniczy — Sekcja Kadr Kombinatu Budowlanego oraz Komenda 16-4D Ochotniczego Hufca Pracy w Koszalinie 75-950 Koszalin, pl. Bojowników PPR 6/7, tel. 246-02. K-1432-0

Uwaga Uczniowie i Absolwenci klas ósmych!

**KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW
w Koszalinie, ul. Szczecińska 3**

ogłaszają zapisy

do klasy pierwszej

**Zasadniczej Szkoły Zawodowej
Koszalińskich Zakładów Naprawy Samochodów
na rok szkolny 1985/86
w następujących zawodach:**

- ▲ TOKARZ
- ▲ ŚLUSARZ-MECHANIK
- ▲ OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ ODLEWNICZYCH

Nauka we wszystkich zawodach trwa 3 lata.

W okresie nauki uczniowie otrzymują:

— wynagrodzenie zasadnicze:

- w klasie I tokarz — 2.150 zł
- ślusarz-mechanik — 2.050 zł
- operator maszyn — 2.250 zł
- w klasie II tokarz — 2.550 zł
- ślusarz-mechanik — 2.400 zł
- operator maszyn — 2.700 zł

- w klasie III wg stawki godzinowej ustalonej dla I kategorii zaszerzegowania robotników
- nagrodę kwartalną do 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego
- zapomogi bezzwrotne dla uczniów znajdujących się w trudnych warunkach materialnych.

Przyjęcia do szkoły bez egzaminów wstępnych. KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW zapewniają absolwentom szkoły dobrą płatną pracę w zakładzie.

Po ukończeniu SZS istnieje możliwość kontynuowania nauki w trzyletnim Technikum Mechanicznym.

Warunki przyjęcia:

- podanie (druk otrzymuje uczeń w szkole podstawowej)
- świadectwo zdrowia ucznia kończącego szkołę podstawową
- 4 fotografie
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej (uczeń dostarcza po ukończeniu szkoły w ciągu 7 dni)

Wymagane dokumenty należy składać w sekretariacie szkoły ul. Szczecińska 5, w terminie do 10 czerwca 1985 r.

Szkola nie posiada internatu.

Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły, tel. 254-04 do 07, wewn. 255. K-1456-0

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

„Jubiler”

**LABORATORIUM POMIARÓW CIŚNIENIA
83-200 Starogard Gdański, pl. 1 Maja 2, tel. 251-49**

ŚWIADCZY USŁUGI

w zakresie

**naprawy i legalizacji ciśnieniomierzy
użytkowych i kontrolnych**

- wakuometrów i manometrów.

K-1183

**KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 115**

zatrudni:

▲ kierownika robót sanitarnych, wykształcenie wyższe lub średnie oraz uprawnienia budowlane

▲ majstrów budowy. Praca na budowach woj. koszalińskiego i w Słupsku

▲ specjalistę ds. dozorowych, wykształcenie średnie techniczne i 6 lat stażu pracy.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Organizacji i Kadr, tel. 262-47, wewn. 223.

K-1599

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAOPATRZENIA GOSPODARKI KOMUNALNEJ
W SŁUPSKU, ul. LESNA 7, TEL. 271-68**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót malarskich w obiektach kolonijnych i wczasowych Przedsiębiorstwa w Łebie, przy ul. Sienkiewicza 1 i Marekiewskiego 8.

Termin wykonania maj 1985 r.

Pismenne oferty należy składać w ciągu 7 dni od daty ogłoszenia pod adresem zleceniodawcy.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie rzemieślnicze oraz rzemieślnicy prywatni.

Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K-1580

**MIEJSKI ZARZĄD INWESTYCJI
W SŁUPSKU, ul. MARIANA BUCZKA 33**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących zadań inwestycyjnych:

- Przedszkole przy ul. Gdyńskiej w Słupsku
- Budynek PZU przy ul. Deotymy w Słupsku
- Izba Wyrzeźbiarstwa w Słupsku
- Przedszkole WUT w Słupsku
- Stacja wodociągowa przy ul. Kasprzaka w Słupsku
- Budynek rotacyjny ul. Grunwaldzka w Słupsku
- Stacja transformatorowa MSTt lub MSTw 20/630 szt. 7 w Słupsku.

Oferty należy składać w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia pod adresem: Miejski Zarząd Inwestycji w Słupsku ul. M. Buczka 33.

O terminie otwarcia ofert oferenci zostaną powiadomieni pismem.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K-1517

**MORSKI PORT HANDLOWY
81-337 GDYNIA, ul. ROTTERDAMSKA 9**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

- robót budowlano-montażowych budynku ośrodka wypoczynkowo-rehabilitacyjnego w Jastrzębiej Górze, o kubaturze 28.500 m kw. i powierzchni użytkowej 5.800 m kw.
- dróg, kanałów, c.o. i malej architektury.

Szczegółowych informacji udziela służba inwestycyjna Morskiego Portu Handlowego Gdynia, tel. 27-44-68.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na wybudowanie ośrodka wypoczynkowo-rehabilitacyjnego” prosimy składać w Dziale Przygotowania Inwestycji Gdynia, ul. Rotterdamska 3, II piętro, pokój nr 44.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 15. dniu od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10, w sali konferencyjnej Morskiego Portu Handlowego Gdynia, ul. Rotterdamska 3, II piętro, pokój nr 34.

Morski Port Handlowy Gdynia zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1578

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
w Mielnie, ul. Kościelna 2, tel. 89-486, 294, 315**

zatrudni natychmiast

czterech KSIĘGOWYCH ds. ROZLICZEŃ, INWENTARYZATORA oraz pracownika w Dziale Handlu i Administracji.

Wymagane wykształcenie średnie plus 2-letnia praktyka w zawodzie.

Możliwość zatrudnienia emerytów i rencistów na ww. stanowiskach.

Zatrudnimy także dwóch KIEROWCÓW CIĄGNIKÓWYCH, jednego CUKIERNIKA i PIEKARZY.

K-1489-0

**WZSR „SCH” ZAKŁAD OBROTU
ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI
I SPOŻYWCZYMI
w Koszalinie**

zatrudni natychmiast

— 2 SPRZEDAWCÓW do stoiska radiowo-telewizyjnego przy ul. Powstańców Wielkopolskich

— KUCHARZY do zajazdu „Za Lasem”.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji Koszalin, ul. Szczecińska 25A (IV piętro).

K-1569-0

**MIEDZYWOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
USŁUG RÓŻNYCH
w Białogardzie**

zatrudni

**Inwalidów, emerytów i rencistów
na stanowiska STRAŻNIKÓW MIENIA
w oddziałach terenowych:**

- Koszalin, ul. Lechicka 23, tel. 240-35
- Człuchów, ul. Zymierskiego 11, tel. 223
- Łębork, ul. Malczewskiego 36, tel. 225-39
- Drawsko, ul. Świerczewskiego 5, tel. 20-69 (również na terenie Świdwina)

oraz

— Kołobrzeg, ul. Piastowska 11 A, tel. 237-67

— STRAŻNIK MIENIA, KRAWCOWA

Szczecinek, ul. Żukowa 34, tel. 435-38

— STRAŻNIK MIENIA, KRAWCOWA, SPRZĄTACZKA

— Słupsk, ul. Zygmunta Augusta 71, tel. 31-158

— STRAŻNIK MIENIA, DZIEWIARKA

— Białogard, ul. Grunwaldzka 50, tel. 35-57

— STRAŻNIK MIENIA, INTROLIGATOR, MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH i uczenica w zawodzie KRAWIECKIM

Wynagrodzenie dla strażników mienia wynosi 26-32 zł/godz. plus premia, plus dodatek za godziny nocne i czynność rewidentckie.

Szczegółowych informacji udzielają oddziały terenowe.

K-1462-0

**WZSR „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH
I SPOŻYWCZYCH
W ŚWIDWINIE**

ogłasza

PRZETARG

na następujące roboty:

- roboty malarskie w budynku biurowym Działu Spożywczego i Paczarni w Świdwinie przy ul. 3 Marca 18, orientacyjna wartość robót 150 tys. zł,
- roboty malarskie w budynku biurowym w Świdwinie przy ul. Niedziałkowskiego 5, orientacyjna wartość robót 250 tys. zł,
- roboty murarskie i betoniarstwo magazynów położonych w Świdwinie przy ul. 22 Lipca nr 13, orientacyjna wartość robót 500 tys. zł.

Zgłoszenie ofert i kalkulacji powinno nastąpić do dnia otwarcia ofert.

Otwarcie i przyjęcie ofert nastąpi 20 V 1985 r., o godz. 12. w biurze przy ul. Niedziałkowskiego 5 w Świdwinie.

K-1598

**PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCJI SPRZĘTU BUDOWLANEGO
„KOŁMET”
77-140 KOŁCZYŃSKO, TEL. 5 lub 108**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki syrena typ R-20, nr rejestracyjny SLI-040H, cena wywoławcza 125.000 zł.

Przetarg odbędzie się 20 V 1985 r., o godz. 11 w świetlicy przedsiębiorstwa.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 8-12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa, najpóźniej w dniu przetargu, do godz. 9.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1579

Sprzedaż

SAMOCOD volkswagen 1300 (garbus), rok 1972, stan dobry sprzedam. Wiadomość: Bytów, tel. 21-50, po godz. 18. Gp-5133

TRABANTA 601 sprzedam. Szczecin, tel. 401-96. Gp-5134

PASSATA, stan bardzo dobry oraz samochód dostawczy hanomag-hanchel diesel, stan bardzo dobry sprzedam. Dzwirzyno, tel. 487. Gp-5135

AUDI 80GL, nysę 521 sprzedam. Białogard, tel. 28-42. Gp-5136

ZAPOROZKA, rok 1982 sprzedam. Polczyn Zdrój, Bleruta 18/20. Gp-5137

RENAULT 10, w dobrym stanie nie na chłodzie sprzedam. Michałina Miśiewicz, Suchowo, 78-540 Kalisz Pomorski. Gp-5138

VOLVO 142, rok produkcji 1972, stan bardzo dobry sprzedam. Zbigniew Jandacek, Warnino, 76-039 Biesiekierz, tel. 803-91. Gp-5139

CITROEN CX 2200 pallas diesel, rok 1976, stan bardzo dobry, wzmacniacz gitarowy, angielski calibro, dwie kolumny USA bosa po 100 wat sprzedam. Koszalin, tel. 528-09. Gp-5140

SAMOCOD hansa, rok 1939, sprawny technicznie sprzedam. Słupsk, tel. 261-70. Gp-5141

FORDA granada, listopad 1981 roku, benzynowy sprzedam. Koszalin, tel. 242-56. Gp-5142

SAMOCOD fiat 126pe, październik 1984, rok sprzedam. Bytów, tel. 27-03, po godz. 20. Gp-5143

FIATA 126p, rok produkcji 1976, zamienie na fiat 126p. Kolobrzeg, Myśliwska 3A, tel. 233-93, po godz. 16. Gp-5144

FIATA 127 sprzedam. Kolobrzeg, tel. 255-34. Gp-5145

FIATA 126p, po wypadku kupię. Józef Kusek, Szczecin, ul. 28 Lutego 3E/7. Gp-5146

FIATA 126p oraz dzika (czterokołowego) z przyczepą sprzedam. Białogard, tel. 42-95 lub 29-36. Gp-5147

FIATA 125p 1500, nowy sprzedam. Sławno, tel. 32-73, po szesnastej. Gp-5148

FIATA 126p, rok produkcji 1981 sprzedam. Słupsk, tel. 227-66. Gp-5149

SAMOCOD syrenę 105L sprzedam. Świdwin, ul. Nowa 3, Rzeszowski. Gp-5150

SYRENE R-20, silnik kompletny, nowy sprzedam. Świdwin, tel. 23-28, po godz. 16. Gp-5151

SAMOCOD zuk skrzyniowy tanio sprzedam. Świdwin, tel. 28-10. Gp-5152

FORDA granada 2100 diesel, rok 1976 sprzedam. Wiadomość: Kolobrzeg, tel. 43-09. Gp-5153

ZUKA górnozaworowego sprzedam lub zamienie na samochód osobowy. Czarne, tel. 131. Gp-5154

SAMOCOD polonez, rok produkcji 1979/80 sprzedam. Grzmiąca, tel. 468-80. Gp-5155

SKODIE 100SL pilnie sprzedam. N. Zełbórz, 76-131 Zydowo K. Sławna, Sławomir Bazylewicz. Gp-5156

SAMOCOD star 28 skrzyniowiec sprzedam. Białogard, tel. 40-24. Gp-5157

CIAGNIK zator 50, plug trzyskłobowy sprzedam. Łączno, 78-446 Słonowo, Jakusik. Gp-5158

MOTOCYKL CZ 350 tanio sprzedam. Kłomnik 4/18, gm. Postomino. Gp-5159

TAKSOMETR poltaks 2 sprzedam. Wiadomość: Kolobrzeg, tel. 39-44. Gp-5160

SILNIK multikara M25 lub M22 kupię. Szczecin, tel. 430-29. Gp-5161

TAKSOMETR poltaks 2 tanio sprzedam. Słupsk, Marchlewskiego 63/4. Gp-5162

TAKSOMETR rekord szwedzki (zalegalizowany) sprzedam. Słupsk, tel. 312-70. Gp-5163

BLACHE trapez, wys. 5 cm, 115 m kw. sprzedam. Czaplinek, tel. 452-17, po szesnastej. Gp-5164

OBRABIARKA do drewna dyma 8 z przystawkami sprzedam. Kolobrzeg, tel. 253-01. Gp-5165

RADMORE z kolumnami, wzmacniacz WS 304S sprzedam. Białogard, tel. 29-82. Gp-5166

ZESTAW stereofoniczny wieża JVC 4x80 W 8 omów sprzedam. Kolobrzeg, skrytka pocztowa 100. Gp-5167

WIEŻA stereo marki pionier produkcyjnej japońskiej z adapterem i kolumnami oraz automaty do gry elektronicznej i mechanicznej sprzedam. Dzwirzyno, tel. 487. Gp-5168

DYWAN sprzedam. Słupsk, tel. 316-32. Gp-5169

SPACEROWKE bliźniacza sprzedam. Słupsk, Deotymy 23/3. Gp-5170

SZTUČER manlicher 7X57 z lunetą 6X42 sprzedam. Koszalin, Wandy Wasilewskiej 12/18, po czternastej. Gp-5171

BOJLER elektryczny 60 l sprzedam. Słupsk, Mostnika 1/7, po szesnastej. Gp-5172

GŁOWICE fabrycznie nowa peugeot 504 diesel sprzedam. Słupsk, Zygmunta Augusta 34, Goworek. Gp-5173

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne Wielobranżowe EMIX w Nowych Bielechach K. Koszalin sprzedawca wysuszone końcówki listew sosnowych o przekroju 45 mm x 19 mm różnej długości. Wiadomość: Nowe Bielech, tel. 823-29. Gp-5174

PARKIET bukowy 60 m kw., klatkę dekoracyjną dla kanarka, kajak rek (pompoany) sprzedam. Deblinca Kaszubska, Jagielly 4, tel. 323. Gp-5175

PLYTY stropowe żerazskie o wym. 540x150 i 540x120 sprzedam. Leńbork, ul. Krzywoustego 22, tel. 221-17, Stu kan. Gp-5176

UWAGA! lodziarzel pompe napowietrzajaco-spluchniajaco do automatu NRD sprzedam. Rewelacyjne wyniki. Gdańsk, tel. 57-95-05. Gp-5177

WTRYSKARKA 150 g pilnie sprzedam. Polanów, tel. 88-280. Gp-5178

AUTOMAT NRD do lodów włoskich sprzedam. Słupsk, Zygmunta Augusta 18/187, po osiemnastej. Gp-5179

SATURATOR nowy sprzedam. Ustka, tel. 145-618, po piątnastej. Gp-5180

NOWY overlock juki sprzedam. Słupsk, tel. 116-280, w godz. 17-18. Gp-5181

PATELNI elektryczna sprzedam. Słupsk, tel. 277-54. Gp-5182

DO nabyć pisklety małe i odchowane. Koszalin, ul. Zwycięstwa 137, tel. 279-21, wew. 174 oraz Sławno, tel. 85-437. K-972

KURY na mięso sprzedam. Koszalin, tel. 297-97. Gp-5183

DZIAŁKA 5 arów zagospodarowana, altana, szklarnia sprzedam. Koszalin, tel. 310-37. Gp-5184

MIESZKANIE własnościowe 32 m kw w Uście, nowe budownictwo sprzedam. Oferty pisemnie: Słupsk, "Głos Pomorza" nr 5271. Gp-5185

CENTRUM Jeleniej Góry - mieszkanie 5 pokoi, telefon, kuchnia, łazienka, piece, 127 m kw. sprzedam. Oferty pisemne: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. Gp-5186

KOLOBRZEG - mieszkanie 63 m kw. w centrum sprzedam. Tel. 249-01. Gp-5187

ZUKA górnozaworowego po kapitalnym remoncie sprzedam. Będzino 14, Pajaczkowski. Gp-5112

ZUKA z nowym silnikiem zamienie na samochód osobowy lub sprzedam. Słupsk, Koszalińska 8/12, po piątnastej. Gp-5113

GOSPODARSTWO 22,40 ha nadające się na każdy kierunek produkcji sprzedam. W rozliczeniu pawilon handlowy, inne propozycje. Kusowo 78-411 Wierzbnowo, Gański. Gp-5165

SZCZECINEK - mieszkanie własnościowe, czteropokojowe z wygodną klatką, etażowe, e.o., garaż, komórka, ogródek przydomowy zagospodarowany, duży taras, telefon sprzedam. Po sprzedaniu wolne lub inne propozycje, tel. 403-23. Gp-5166

DOMEK jednorodzinny (pół bliźniaka) sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie trzykondygnacyjne. Świdwin, ul. Kościuski 1, Serafin. Gp-5167

GOSPODARSTWO rolne o powierzchni 14,80 ha sprzedam. Niezabyścze w gm. Bytów, Sławomir Łon. Gp-5168-0

Kupno

PRALKA automatyczna, małą, nową kupię. Słupsk, tel. 223-63. Gp-5264

LEWE drzwi do fiata 126p pilnie kupię. Słupsk, Malinowa 10. Gp-5272

DZIAŁKA budowlana w Białogardzie kupię. Białogard, tel. 39-21. Gp-5169

Zamiany

DOM jednorodzinny - bliźniak z zabudowaniami gospodarczymi, sześć pokoi zamienie na trzykondygnacyjne z kuchnią spółdzielczą, własnościowe w Kolobrzegu. 73-300 Łobez, ul. St. Dubois 2, woj. szczecińskie. Gp-5170

MIESZKANIE M-4, nowe budownictwo zamienie na dwa mieszkania: na dwa pokoje z kuchnią i łazienką. Kolobrzeg, ul. Zwycięzców 10 m 2. Gp-5171

CHOJNICE - mieszkanie kwatrurowe trzykondygnacyjne, telefon zamienie na dwupokojowe w Kolobrzegu. Kolobrzeg, tel. 61-68. Gp-5172-0

TORUN - M-4 spółdzielcze zamienie na Kolobrzeg. Kolobrzeg, Drzymały 1/8, tel. 727-18, po 16. Gp-5173

MIESZKANIE trzykondygnacyjne (stare) budownictwo, 85 m kw. z ogródem zamienie na M-4 w nowym budownictwie. Szczecin, Koszalińska 33/1. Gp-5174

SOSNOWIEC - M-2, 33 m kw. zamienie na podobne lub większe w Koszalinie, Słupsku lub Szczecinie. Szczecin, tel. 408-48. Gp-5175

NOVA pralkę automatyczną zamienie na zamrażarkę. Miastko, ul. Świerczewskiego 15, tel. 23-01, po 16. Gp-5176

PRZYCZEPE kampingową N-126e, rok 1984 zamienie na fiata 126, do placu lub sprzedam. Bytów, Głównieńskiego 1, tel. 22-19. Gp-5177

POKOJ, kuchnia, łazienka (stare budownictwo) zamienie na większe. Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 15/8. Gp-5178

SLUPSK - M-3, 1 piętro zamienie na podobne w Koszalinie. Wiadomość: Koszalin, tel. 541-99, po szesnastej. Gp-5179

DOMEK plus 0,41 ha ogrodu zamienie na mieszkanie w Słupsku. Wrzesień 28, Wanda Kulacz. Gp-5125

Lokale

BEZDZIEŃNE małżeństwo poszukuje mieszkania z telefonem na pół roku. Platne z góry. Może być nieumeblowane. Słupsk, tel. 286-24. Gp-5273

WYDZIERZAWIE na sezon letni punkt sprzedaży lodów w miejscowości nadmorskiej. Bytów, tel. 20-25. Gp-5178

MATKA z dzieckiem szkolnym poszukuje pokoju w Kolobrzegu natychmiast, tel. 45-25. Gp-5179

ZAOPIEKUJE się starszą osobą w zamian za mieszkanie w Kolobrzegu. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. Gp-5180

Różne

ZATRUDNI elektryka i ucznia. Słupsk, Braci Gieryskich 4/132, po szesnastej. Figura. Gp-5126

ZATRUDNI do pracy na fermie drobiu w Słecimlinie pracownika, najchętniej traktorzystę. Mieszkanie zapewnimy. Sławno, tel. 550. Gp-5265

SMAZALNIA ryb w Rowach zatrudni od dnia 1 VI 1985 r. panią do smażenia ryb. Plażer zam. Słupsk, Kadłubka 8. Gp-5127

LIDO, Gdynia 10, skrytka 37 - kucharz małej restauracji. Dla pań kontakt oferty zagraniczne. K-120/E-0

TELEWIZORY naprawiam. Koszalin, tel. 533-43, Piłowski. Gp-5266

SKLEP mebli swarczekich prowadzi sprzedaż: segmenty, komplety wywypoczynkowe, ławostyły rozkładane. Koszalin, 68 Rokośowo, ul. Dębowa 30, tel. 222-05 czynny w godz. 10-18. Galantowicz. Gp-4822-0

UWAGA! W maju, Foto-Krokus Słupsk, 3 Maja 77, pełni dyżuru w niedziele od godz. 9 do 18. Udzielamy bonifikaty. Wyśka jakobka na materiałach firmy Rorte Color. Rosa. Gp-5128-0

Przerwy w dostawie energii elektrycznej w dniach 15 i 16 V 1985 r. codziennie w godz. 8-15 w Koszalinie, ul. Niepodległości od nr 136 do końca. Zakład Energetyczny przeprosza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. K-1593

NAPRAWA motocykli MZ-250, regeneracja wałów MZ-250. Słupsk, Miejska 8, od godz. 8 do 16, Beska. Gp-5129

MECHANIKA pojazdowa, naprawy główne silników fiata, poloneza, Słupsk, Miedziana 8, od godz. 8 do 16, Beska. Gp-5130

PRZYSTOSOWUJE do odbioru w kołozie w systemie PAL odbiorników OTVC Jowisz, nepturn. Koszalin, tel. 343-77, Pobroty. Gp-1951-0

TELEWIZORY Koszalin, tel. 232-78, Pora. Gp-5267

TELEWIZORY naprawiam. Koszalin, tel. 503-39 Sulkowski. Gp-5268-0

ZAKŁAD Mechaniki Pojazdowej w Niedalinie K. Koszalin dorabia i dopasowuje pierścienie do wszystkich samochodów zagranicznych nietytowych i krajowych, naprawy głównych silników. Chwiroł. Gp-5269

ZAKŁAD Mechaniki Bluzowej i Elektrycznej w Bytowie, Zwycięstwa 14 poleca: usługi w zakresie konserwacji i naprawy maszyn biurowych i kalkulatorów elektronicznych. Szybko i solidnie. Bryll. Gp-5181

ZYLAKI, oswrozenia zylakowe specjalista - chirurg Antoni Lesinski, Szczecin, Mickiewicza 10, tel. 436-30, wtorki, srody. Gp-5182-0

NAJLEPSZY prezentem kaseta video. Słuby, uroczystości. Zadzwon Szczecin, tel. 40-277. Jaracz. Gp-5184

Zguby

ZSB Koszalin, zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Włodzimierza Czarnecko. Gp-5022

WSiNz Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji studenckiej Anny Dec. Gp-5021

LICEUM Ogólnokształcące Czaplinek zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej nr 583/82 Urszuli Mleczek. Gp-5185

KUŻMA Danuta zam. Górawino zgubiła zaświadczenie do biuletu miesiecznego PKS. Gp-5186

ZGUBIONO prawo jazdy kat. B wydane przez UM Międzyrzecze Podlaskie na nazwisko Elżbieta Zaleska. Gp-5187

SARNOWSKI Bogusław zgubił prawo jazdy kat. AB nr 3593/75 wydane przez UM Kolobrzeg. Gp-5183

RYBKIEWICZ Jacek, Kolobrzeg zgubił prawo jazdy kat. AB nr 9893/76 wydane przez UM Kolobrzeg. Gp-5190

PTASINSKI Jan zgubił prawo jazdy kat. D nr 179/81 wydane przez UG Kolobrzeg. Gp-5191

LAPA Bogusław zam. Kolobrzeg zgubił prawo jazdy kat. III+IV nr 381/76 wydane przez PPRN Kolobrzeg. Gp-5192

ZGUBIONO prawo jazdy kat. C+A nr 10684/78 wydane przez Urząd Miejski w Szczecinie na nazwisko Ryszard Zylowski. Gp-5193

ZEBJOWSKI Wiesław zam. Szczecin zgubił prawo jazdy kat. B+T nr 4908/74 wydane przez UP Szczecinek. Gp-5194

ZGUBIONO prawo jazdy nr B-685544 kat. C+A 131 94/81 wydane przez UM Kolobrzeg na nazwisko Kowalewski Marek zam. Kolobrzeg, Emili Plater 18/9. Gp-5195

SZKOŁA Podstawowa nr 1 Szczecin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Jacka Goździka. Gp-5196

SIENKIEWICZ Andrzej zam. Kragi zgubił prawo jazdy kat. AT nr 335/78 wydane przez Urząd Miejski w Szczecinie. Gp-5197

SZKOŁA Podstawowa nr 1 Białogard zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Andrzeja Wawrzyniaka. Gp-5198

ZGUBIONO prawo jazdy nr 180/82 wydane przez Urząd Gminy w Białogardzie na nazwisko Antoni Sudol. Gp-5199

SZS Czaplinek zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej na nazwisko Andrzej Rutkowski. Gp-5200

Wyrazy szczerego współczucia

Janowi Włodarczykowi z powodu śmierci OJCA

ZARZĄD I PRACOWNICY KSM „NA SKARPIE” w KOSZALINIE K-1623

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 maja 1985 roku, zmarł

kmr por. WŁADYSŁAW GÓRNY

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia RODZINIE

składają

KOMENDA CSSMW, ORGANIZACJA PARTYJNA, ORW, KADRA, MARYNARZE I PRACOWNICY G-5277

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 maja 1985 roku, zmarł w wieku 53 lat

RYSZARD BAUMAN

wieloletni kierownik Biura Cechu Rzemiosł Różnych w Białogardzie, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

SAMORZĄD RZEMIOSŁA, ADMINISTRACJA I RZEMIESLNICZY CECHU BIAŁOGARD

Pogrzeb odbędzie się 11 maja 1985 r., o godz. 12 w Białogardzie. K-1613

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL” w Koszalinie, ul. Morska 33-35 A

zatrudni

następujących pracowników:

- **SPECJALISTĘ ds. KONTROLI WEWNĘTRZNEJ**
- **SPECJALISTĘ ds. PRODUKCJI** — branży instalacji sanitarnej
- **KIEROWNIKÓW ROBÓT KOTŁOWYCH I INSTALACJI SANITARNYCH z uprawnieniami**
- **SPECJALISTÓW ds. PRZYGOTOWANIA PRÓDUK-CJI** — branży instalacji sanitarnej
- **SPECJALISTĘ ds. ZAOPATRZENIA**
- **ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA Bazy Sprzętu i Transportu**
- **KIEROWNIKA MAGAZYNU** — branży instalacji sanitarnych.

Na stanowiskach robotniczych zatrudnimy:

- **SPAWACZY** do spawania elektrycznego i gazowego z upoważnieniami podstawowymi i dozowymi
- **SPAWACZY-ŚLUSARZY** do pracy w Zakładzie Produkcji Pomocniczej
- **MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH**
- **OPERATORÓW KOPAREK I ŻURAWI**
- **KIEROWCÓW ciągników i wózków akumulatorowych**
- **MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH**
- **ELEKTRYKÓW SIECIOWYCH I SAMOCHODOWYCH**
- **ŚLUSARZY I TOKARZY** do pracy w Zakładzie Produkcji Pomocniczej
- **MURARZY**
- **ŁADOWACZY I PRACOWNIKÓW MAGAZYNO-WYCH**

Warunki pracy i płacy dobre.

Praca na budowach w Koszalinie, Słupsku i Zakładzie Produkcji Pomocniczej w Sławowie, w systemie akordowym.

Monterzy, spawacze po przepracowaniu nienaganie półtora roku mają możliwość wyjazdu do pracy za granicę.

Kandydaci do pracy powinni się zgłaszać osobiście Koszalin, ul. Morska 33-35 A.

K-1492

ORZECZENIE

Kolegium Rejonowe ds. Wykroczeń przy Naczelniku Miasta w Człuchowie po przeprowadzeniu rozprawy w postępowaniu zwykłym w dniu 12 IV 1985 r. w sprawie ob. Aleksandra Runke, s. Aleksandra, ur. 15 IX 1959, zam. w Czarnem ul. Zamkowa 1 obwinił go o to, że w dniu 27 III 1985 r. około godziny 12 w Czarnem jako pracownik grupy remontowo - budowlanej Nadleśnictwa Czarne wbrew obowiązkom zachowania trzeźwości znajdował się w stanie wskazującym na używanie alkoholu w czasie godzin pracy, co stanowi wykroczenie z art. 70 § 2 Kw i na podstawie art. 70 § 2 Kw wymierza karę zasadniczą grzywny w kwocie 15.000 zł. Dodatkowo orzeczono publikację orzeczenia w prasie lokalnej na koszt obwiniętego. K-1582

sygn. akt II K. 41/85

WYROK

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kolobrzegu z dnia 12 lutego 1985 r. sygn. akt II K. 41/85 MIROSŁAW CZECHOLSKI, ur. 7 X 1955 r. w Lipce Krawieckiej, zam. w Kolobrzegu został skazany za to, że w okresie od sierpnia do 8 listopada 1984 r. w Kolobrzegu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nabył w sklepach spożywczych oraz od osób zajmujących się nielegalnym handlem napojami alkoholowymi mi co najmniej 200 butelek wina owocowego i 30 butelek wódki, które następnie bez wymaganego zezwolenia sprzedawał po zawyżonych cenach, pobierając za butelkę wina 300 zł, zaś za butelkę wódki 800 zł, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, to jest o czyn przewidziany w art. 221 § 3 i 4 Kw w zw. z art. 43 ust. 1 Ustawy z dnia 26 X 1982 r. (Dz. U. nr 35, poz. 230) w zw. z art. 36 § 3 Kw na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 70.000 zł grzywny. Wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat. Zobowiązano również oskarżonego do przepracowania 20 godzin na cele społeczne. Wyrok podaje się do publicznej wiadomości na koszt skazanego. K-1608

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że

dnia 7 maja 1985 roku, zmarł

nasz Nieodżałowanej Pamięci

MAŻ, OJCIEC, DZIADEK, BRAT i SZWAGIER

STANISŁAW KOSTKA ZGRZEBNICKI

żołnierz 5 Dywizji Kresowej II Korpusu PSZ, ppor. rez. WP.

Zmarł człowiek nieposzlakowanego charakteru, niezłomnie wierny swoim ideałom, były członek KZMP, OM-TUR, PPR, członek PZPR i ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino, medalem „Polska swemu obrońcy”, Gwiazdą Italii, innymi medalami kombatanckimi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się 10 V 1985 r., o godz. 12.30, na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

G-5294

Wyrazy współczucia

Zofii Nadobnej

z powodu śmierci OJCA

WSPÓŁPRACOWNICY z SDH „SWIT” w SŁUPSKU G-5256

Wszystkim, którzy okazali dużo serca, za kwiaty i wieniec oraz wzięli udział w pogrzebie naszego

NAJUKOCHAŃSZEGO

MEŻA, TATUSIA i DZIADEK

Lucjana Minkiewicz

serdeczne podziękowanie

składa

RODZINA

G-5255

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy okazali pomoc w zorganizowaniu pogrzebu oraz wzięli udział w ostatniej drodze ppik Józefa Bohdziewicz

składa

RODZINA

G-5254

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że

w dniu 7 maja 1985 roku, zmarł w wieku 61 lat

nasz NAJDROŻSZY MAŻ, OJCIEC, DZIADEK i TESC

MICHAŁ ZNAMIROWSKI

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się 10 V 1985 r., o godz. 13.30 na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.

G-5276

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że

w dniu 27 kwietnia 1985 roku, zmarł nagle

JULIAN PIKUS

były główny księgowy RSP — Gudowo. W Zmarłym żegnany sumiennego i oddanego swej pracy kolega.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

PIĄTEK

Telewizja

PROGRAM I

Dzienniki: 10.50, 16.25, 17.20, 19.30, 22.00 i 23.30

9.30 Dla II zmiany: „Założenie częściowe” — film fab. CSRS, reż. J. Jires
16.30 Dla młodych widzów: „Tylko dla orki” — i „Piętek z Pan kracym”
17.30 Mag. związkowy
18.00 Relacja z II etapu XXXVIII Wyciągu Pokoju z Moskwy

19.00 Dla dzieci: Dobranoc
19.10 „Zołnierskie czuwanie” — rep.

20.00 Monitor Rządowy
20.30 „Requiem wojenne” Benjami na Brittena — uroczysty koncert w Filharmonii Narod.

21.00 „Założenie częściowe” — powtórka filmu

22.40 Kronika Wyciągu Pokoju
23.05 Festiwal pianistów jazzowych

PROGRAMY OŚWIATOWE:

6.00, 6.30, 13.30 i 14.00 TV Technikum Rolnicze: Dla szkół: 8.10 Geografia — kl. VI 9.00 i 12.50 Wokół nas — kl. III 11.00 Domowe przedszkole 11.55 J. polski — kl. VIII 15.55 NURT

PROGRAM II

Dzienniki: 19.30, 21.15 i 0.15

16.55 Program dnia
17.00 Oferty nauki polskiej

17.30 „Aut” — program sportowy
18.00 „Wrocław 85” — relacja z wystawy Ziemi Zachodnich i Północnych

18.30 KRONIKA (Szczecin, Koszalin, Słupsk i Piła)

19.00 „Ongaku” — znaczy muzyka” spotkanie z R. Kobayashi

19.20 Przeboje „Galerii świata”

20.00 „Browo”

21.30 Antyczny świat prof. Krawczuka: Kaligula

22.00 Ars horae, czyli poszerzenie wyobraźni — film dok.

22.25 Filmy Josepha Loseya: „Śluzacy” — prod. ang.; w rolach gl.: Dirk Bogarde, James Fox i Sarah Miles

Radio

PROGRAM I

Widomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.15, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00
Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 12.55, 21.00

Komunikat energetyczny i gazowniczy: 7.55, 13.00, 21.00

9.05—3.00 Muzyka nocą 4.00—9.00 Poranne sygnały 9.00—11.00 Czwarty por roku 10.15—10.20 Meldunek z trasy II etapu WP (Moskwa) 10.30 „Niecierpliwość serca” — fragm. pow. 11.05 Meldunek z trasy II etapu WP 11.15—11.57 Koncert przed hejnałem 11.45 Meldunek z trasy II etapu WP 11.59 Sygnał czasu oraz hejnał 12.30 Muzyka ziemi limanowskiej 12.45 Zakonczenie II etapu XXXVIII WP (Moskwa) 13.20 Przeboje z Interdunia 14.05—15.55 Mag. „Rytym” 15.55 Radio kierownicze 16.05 Muzyka i aktualności 17.30 Przeboje Studia Gama 18.05 Merkuriusz rządowy 18.30 Koncert dnia 19.30 Dla dzieci: „Zielona polnoka” — aud. muz. 20.15 Koncert zyczeń 20.35 Poetycki koncert zyczeń 21.05 Kronika sportowa 21.15 Muzyka baroku 22.05 Na różnych instrum.

mentach 2.20 Repetycje z jazzu 23.10 Panorama świata 23.25—23.59 Dyskoteka przed sobotą

PROGRAM II

Program nadawany w wersji stereo
Widomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00
Skrócony test stereo: 8.10, 15.30, 18.30, 19.30, 22.10
6.30 Poranna serenada 9.00 „Ból” — fragm. pow. 9.20 Muzyka 9.50 „Porucznik diabeł” — fragm. pow. 10.00 Godzina melomana 11.10 Muzyczny non-stop 12.00 Z muzyką polską przez wieki 12.25 Zespoły J. Ptaszy na Wróblewskiego 13.05 Z malowanej skrzyni 13.30 Album operowy 14.00 Nowości krajowej fonografii 14.30 Folklor Argentyny 15.10 Bisy E. Sie fańskiej-Lukowicz 15.30 Muzyka aud. syntezatory 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy 18.30 Klub stereo 19.30 Wieczór w filharmonii 21.10 No wości wytwórni Jugoton 21.30—1.00 Wieczór literacko-muzyczny

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00
6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki 8.15 Czy mówisz po polsku? 8.30 „Wieża zaklęta” — fragm. pow. 9.20 Mała muzyka 10.00 Klub „N” — aud. 10.30 Jazz na fortepianie 11.20 Muzyczny Interklub 11.50 „Kasper Hau-ser” — fr. pow. 12.05 W tonacji Trójki 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Antologia polskiego koncertu 15.05 Rock po polsku 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 „Płasi gościniec” — odc. pow. 19.30 Trochę swingu... 20.00 Trójdziesiątka 20.45 Klub Trójki 21.00 Trzy kwadransy jazzu 21.45 Klub Trójki (II) 22.15 Spiewać poezję 22.45 „I przyszło zwycięstwo” (III) — aud. 23.00—1.00 Zapraszamy do Trójki

PROGRAM IV

Widomości: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50
7.40 J. rosyjski 7.55 Piosenki radzieckie 8.10 Z dala od ziemi — mag. 8.30 Muzyczne wycieczki 9.05 Matematyka dla sześciolatków 9.35 Notatnik kulturalny 10.00 Muzyka kl. V—VI 10.30 Polska muzyka XIX w. 11.00 Historia kl. I lic. 11.30 Kolekcja płytowe 11.55 Sygnał czasu i hejnał 12.10 Rozmowa o wychowaniu 12.20 Polskie zespoły instrum. 12.30 Radio Moskwa 13.25 Klasyki muzyki indyjskiej 14.00—16.00 Popołudnie młodych 16.10 Muzyka rozrywkowa 17.05 Arcy dzieła muzyki oratoryjnej — aud. 18.00 Moje hobby 18.20 Muzyczne hoby 18.40 Studio ekspertów 19.40 J. angielski 20.20—22.00 Wieczór muzyki i myśli



Mimo zapowiedzi nie obejrzelismy trzeciego filmu L. Viscontiego — „Portret rodzinny we wnętrzu”. A zatem o tygodniu wcześniej zaczął się przegląd obrazów Josepha Loseya. Dziś zobaczmy bodaj najwybitniejszego dzieła tego amerykańskiego reżysera — „Śluzacy” (pr. II, godz. 22.25) z Dirk Bogardem w roli głównej (na zdjęciu — w filmie włoskim „Śmierć w Wenecji”).
Fot. Archiwum

Koszalin

6.30 Studio Bałtyk 7.30 Wład. 7.35 Relacja z uroczystości Dnia Zwycięstwa — aud. J. Sternowski 7.40 Muzyczne propozycje do koncertów zyczeń — W. Stachowski 13.05 Rozm. rolnicze — mag. T. Talandy 17.05 Przegląd aktualności 17.12 Sprawy młodych — mag. J. Koprowskiej 17.35 Młodzieżowe studio stereo: płyta „Exodus” Boba Marleya — aud. W. Stachowski 18.27 Program na jutro
PRITV zastrzegają sobie możliwość zmian w programach!

SPORT • WYNIKI • REKORDY • CIEKAWOSTKI

„Srebro”
AZS Słupsk

Siatkarze zakończyli we Wrocławiu walkę o medale XII OSM w kategorii juniorów młodszych. Zwyciężyła faworyzowana drużyna RKS Grodziec Będzin, która w finale pokonała AZS Słupsk 3:1. Warto podkreślić, iż oba zespoły wyróżniały się grą w całym rozgrywkach.

Opiekunami „srebrnej” drużyny są Piotr Zduński i Bronisław Siliuk. Barwy AZS we Wrocławiu reprezentowali: Waldemar Magnuszewski, Marek Podolski, Piotr Jędrzejczak, Mariusz Mazdziarka, Tomasz Jurek, Henryk Ściagała, Roman Waśkowski, Tomasz Dudko, Leszek Głowacki, Piotr Sajewicz, Adam Arcimowicz i Przemysław Ciaplik. Kapitanem drużyny jest P. Jędrzejczak. (wim)

314 biegaczy na trasie

314 uczestników zgromadziły na starcie IV Kolohebrzejskie Biegi Zwycięstwa. Startowali nie tylko reprezentanci szkół podstawowych i ponadpodstawowych, ale również zakładowych i LWP. Drużynowo triumfowali uczniowie SP-5 i ZSO.

Oto zwycięzcy imprezy:
Dziewczęta — 1972—73 — I. Zarzycka (SP-4), 1970—71 — D. Budzińska (SP-1), 1968—69 — A. Roganowska, 1967 i starsze — R. Bazylińska (obie ZSO).

Chłopcy — 1972—73 — S. Pokornicki, 1970—71 — W. Romanuk (oba SP-8), 1968—69 — A. Klepaczewski (ZSRM).

W biegu otwartym startujących podzielono na dwie kategorie. Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych wygrał Z. Doliński (ZSB), a pracowników zakładów pracy — A. Gryczka (PPIUR „Barka”). (wim)

„UCZMY SIĘ ZASAD RUCHU DROGOWEGO”

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka Okręgowa Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego ZO Polskiego Związku Motorowego w Koszalinie ogłasza konkurs pt. „Uczmy się zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego”. Celem jest „oczyścić” społeczeństwo z przepaści niebezpieczeństwa. Organizatorzy kierują konkursowe pytania do najmłodszych. Warto, aby również w szkołach podstawowych województwa koszańskiego i słupskiego zadano o popularyzację konkursowych haseł.

Uczestnicy konkursu powinni odpowiedzieć prawidłowo na 8 pytań. Odpowiedzi (wraz z czytelnym wypełnionym kuponem) należy przesyłać w kopercie z dopiskiem „Uczmy się zasad ruchu drogowego” w terminie 10 dni (decyduje data stempla pocztowego — do 20 bm.). Biorący udział w konkursie z woj. koszańskiego nadsyłają rozwiązania pod adresem: Okręgowa Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, PZM, ul. Gnieźnieńska 14, 75-737 Koszalin, natomiast z woj. słupskiego pod adresem Automobili

I etap 38. Wyciągu Pokoju

R. Suun zwycięzca



Polak Lech Piasecki po pierwszym etapie 38. Kolarskiego Wyciągu Pokoju nadal jest liderem klasyfikacji indywidualnej. Również drużyna polska zajmuje trzecią pozycję, którą uzyskała w prologu.

Wczoraj kolarze mieli do pokonania 10-rundową trasę długości 130 km ulicami Moskwy, gdzie w środę wieczorem przylecieli samolotem z Pragi. Niemal bez przerwy zawodnicy wyciągu jechali w jednej grupie, gdyż wszelkie próby ucieczek były natychmiast likwidowane. Rozegrano na trasie trzy lotne premie. Tu klasą dla siebie byli mistrz świata, Uwe Raab z NRD. Zgromadził on 7 pkt. i przewodził stawce najaktywniejszych kolarzy. Wydawało się, że właśnie on sięgnie po etapowe zwycięstwo.

Na ostatnich metrach najszybszy był reprezentant ZSRR, Rikho Suun. Wyprzedził on Uwe Raaba i Czechosłowaka Michala Klase. Indywidualnie po prologu i I etapie prowadzi Piasecki, przed Uwe Amplerem (NRD). Na trzecie miejsce awansował Uwe Raab. Drużynowo prowadzi ekipa NRD, wyprzedzając ZSRR i Polskę. Dziś II etap długości 136 km na torze Kryłatskoje w Moskwie.

Festiwal trwa



Wczoraj w Koszalinie dokonano uroczystego otwarcia VII Festiwalu Piłki Ręcznej Młodzieży. Uczestniczą w nim zawodniczki z klubów całej Polski i Sirokko Neubrandenburg. Na placu Bojowników PPR delegacje startujących drużyn złożyły wiązanki kwiatów.

Od rana trwały już mecze eliminacyjne w grupach. 25 zespołów zmierzyło się ze sobą w 24 spotkaniach. Dziś kolejne pojedynki. Początek o godz. 10 na boiskach Gwardii i Zespołu Szkół Muzycznych.

W sobotę ostatnie mecze eliminacyjne od godz. 11, a finały rozpoczynają się w niedzielę o godz. 9. (wim)

Bez butów...

Na pół roku z zawieszeniem został skazany znany pływak australijski, 22-letni Neil Brooks za wywołanie awantury w barze w Perth. Brooks nie został wpuszczony do baru, ponieważ zamiast stosownego obuwia miał na nogach... sandały. Doszło do awantury, a kres bóje z „wyki dajami” baru położyła policja.

Neil Brooks zdobył złoty medal olimpijski w 1980 r. i srebrny — w 1984 r.

W skrócie

* W PIERWSZYM finałowym meczu piłkarskim Pucharu UEFA, rozegranym w Szekesfevar, Real Madryt odniósł przekonujące zwycięstwo nad węgierskim Videotonem 3:0 (1:0).

Maradona o Platinim

Ostatnie spotkanie czołowych drużyn włoskich Napoli i Juventus zakończyło się wynikiem bezbramkowym. Kiedy zapytano Argentyńczyka Maradonę o sądzi o grze sławnego piłkarza Platiniego odpowiedział krótko: „Trudno mi coś powiedzieć, po nieważ zobaczyłem go dopiero po meczu, kiedy zwrócił się do mnie z propozycją byśmy wymienili koszulki”.

Michele Platini jest oburzony tą wypowiedzią.

Wielim gra z liderem

Z trzyciolatych zespołów Pomorza Środkowego w rundzie wiosennej najlepiej spisują się piłkarze Wellma Szczecinek. 6 spotkań bez porażki, osiem punktów to efekty ambitnej i zaangażowanej postawy młodych zawodników beniaminka. W słodkiej kolekcji spotkań szczecińskich piłkarzy przegaminuje w Gdyni lider — Arkę.

Trudne zadanie czeka słupskich gryfów, którzy wyjeżdżają do Torunia na mecz z broniącym się przed spadkiem Pomorzaniem.

Gwardia Koszalin będzie gościem outsidera — Gedanii i powinna powiększyć swój dorobek punktowy. (ebuar)

Konkurs dla najmłodszych

Pytania

1. Gdzie obowiązuje ułatwienie autobusom komunikacji publicznej włączania się do ruchu, ruszając z przystanków?

a) tylko na obszarze miast
b) na obszarze zabudowanym
c) na wszystkich drogach

2. Czy można jechać rowerem na autostradzie?

a) tak
b) nie

3. Co oznaczają dwie podwójne linie przerwane, wmalowane na jezdni o trzech pasach ruchu?

a) specjalny pas ruchu dla pogotowia, milicji, straży pożarnej

b) pas o zmiennym kierunku ruchu otwieranym i zamykanym sygnalami świetlnymi

c) oddzielenie od jezdni pasa ruchu przeznaczonego tylko dla autobusów

4. Czy znak „zakaz wjazdu motorów” dotyczy również rowerów?

a) tak
b) nie

5. Co musi zrobić rowerzysta przed skręceniem w lewo z drogi dwukierunkowej?

a) upewnić się czy nie zagrazi tym manewrem innym użytkownikom dróg, odpowiednio wcześniej sygnalizując zamiar skrętu i zbliżyć się do środka jezdni

b) odpowiednio wcześniej włączyć kierunkowskaz (pokazać ręką) i zbliżyć się do środka jezdni

c) odpowiednio wcześniej upewnić się i zasygnalizować zamiar skrętu, a skręcanie rozpocząć z

prawego pasa ruchu — zgodnie z zasadą ruchu prawostronnego.

6. Czy za znakiem „zakaz zatrzymywania się” można zatrzymać się rowerem lub motorowerem na chodniku?

a) tak
b) nie

7. Czy rowerem można wyprzedzać innych użytkowników dróg?

a) tak
b) nie

8. Jakie powinno być wyposażenie rowerów?

a) światło pozycyjne białe lub żółte z przodu, światło czerwone i światło czerwone odbłaskowe z tyłu o kształcie innym niż trójkąt

b) światło białe skierowane do przodu i czerwone skierowane do tyłu, dwa sprawnie działające hamulce, światło czerwone odbłaskowe z tyłu, dzwonek i żółte światło odbłaskowe w kołach

c) światło pozycyjne białe lub żółte z przodu, światło czerwone z tyłu i światło czerwone odbłaskowe z tyłu o kształcie innym niż trójkąt, co najmniej jeden skutecznie działający hamulec oraz dzwonek lub inny sygnał ostrzegawczy o nieprzerzniętym dźwięku

Prawidłowe odpowiedzi należy podkreślić.

ZABAWA W MORDERCE



Przełożyła Barbara Olszańska

— Dobrze — odezwał się Gotthard — my też pojedziemy — po czym wrócił natychmiast do przerwanej lektury.

Za to pod następnym parasolem Maiendorff przyjęty został kawą i ciastem.

— Nie rozstajemy się z termosem — powiedziała pani Kunack — gdziekolwiek jedziemy, zabiera my go ze sobą. Był już z nami w Korei i w Mongolii. Nawet na urlopie nie chcemy rezygnować z naszej populudniowej kawki. Ach, nie wiem, czy pan już zauważył, że w tym kiosku na plaży mają prawdziwą nese, i wcale niedrogą. Mają też znakomite ciasto, niech pan się poczęstuje, panie...

— Maiendorff. Hans Peter Maiendorff, dwa „ef” na końcu, i przez „ai” — roześmiał się, a oni mu zawtórowali. Kiedy z kolei państwo Kunack chcieli si przedstawić, Maiendorff zawołał: — Ależ to zupełnie niepotrzebne! Państwo Kunack z Lipska, prawda? — Usadowił się wygodnie na rozłożonym

przez panią Kunack ręczniku, wziął kawałek ciasta i plastikową filiżankę napełnioną kawą. — Bo muszę państwu wiedzieć — ciągnął dalej — że ja mam znakomitą pamięć. Wynika to z mojego zawodu. Pracuję jako agent ubezpieczeniowy i dobra pamięć bardzo się w tym fachu przydaje. A państwo? Pozwólcie mi odgadnąć! Macie coś wspólnego ze sztuką albo z czymś podobnym? Nie? A zatem z wiedzą ścisłą? Z medycyną może? Zgadłem?

— Zgadł pan. Oboje jesteście stomatologami, możemy sobie nawzajem zgadnąć na zęby.

— Och, niechże mi państwo darują. Popiełniam wielkie faux pas nie zwracając się do państwa w sposób właściwy...

— Ależ nie się nie stało, panie Maiendorff, my nie mamy tytułu doktora. I niech pan tylko nie pyta nas dlaczego, bo to niezbyt miła sprawa.

Pani Kunack spojrzała wstecz na Maiendorffa, ale ten rzeczywiście wyczuwał się od zadawania dalszych pytań na ten temat.

— Brak tytułu naukowego o niczym nie decyduje, ważne jest, co się naprawdę umie, tylko to się liczy zawsze i wszędzie.

— Może jeszcze kawałek ciasta? Może jeszcze filiżankę kawy? A może pozwoli pan cygaro? Egon, poczęstuj pana Maiendorffa cygarem!

Kunack pogrzał w wielkiej, jaskrawo kolorowej torbie plażowej i wyciągnął skórzane etui z cygarami.

— Proszę się częstować bez żadnego skrupowania. Znakomite, prawdziwa sumatra. Maż dostaje je od mojego teścia z Bremy.

Maiendorff długo wybierał, trzymał cygaro pod nosem, wahał, kiwał z zadowoleniem głową, po-

dziękował jednak za ofiarowane mu zapalki.

— Jeżeli państwo pozwolą, zabiorę cygaro ze sobą i wypalę później. Tak znakomitym cygarem należy rozkoszować się spokojnie, w wolnej chwili.

— Mój ojciec prowadzi duże przedsiębiorstwo tytoniowe — powiedział Kunack. — Można powiedzieć, że mam dojdzie do samego źródła. Za każdym razem, kiedy jesteśmy...

Przerwał w połowie zdania, a gdy Maiendorff odwrócił się, zobaczył, że pani Kunack daje mężowi błagalne znaki.

— No tak — powiedział Maiendorff — ale z czym ja tu właściwie do państwa przyszłem?...

Czy państwo nie mieliby ochoty na piękną wycieczkę łodzią na Wyspę Piratów, wycieczkę, połączoną z piknikiem na wyspie?

— Brzmio to bardzo zachęcająco, prawda, kochanie? Kiedy ma się odbyć ta wycieczka?

— W czwartek.

— Szkoda — rzekł Kunack — niestety w czwartek nie możemy.

— Dlaczego nie możemy? — zaoponowała pani Kunack — czwartek nam przecież odpowiada.

Niech pan nas zapisze, panie Maiendorff, prawda, Egonie?

— Jak chcesz, kochanie. Może masz i rację, właśnie dlaczego nie mielibyśmy pojechać?

Maiendorff ruszył teraz w kierunku wody. Wy-patrzył tam bowiem Susanne Ebert i Joachima Fielitz.

— Właśnie rozglądałem się za państwem — zawołał wesoło — mam propozycję wymarzoną po prostu dla zakochanych. Panna Pittkowskie i pan Bockisch już się zgodzili. Ożół plynymy łodzią do

cudownego zamku. A potem będzie piknik na Wyspie Piratów. W czwartek. I akurat są jeszcze dwa wolne miejsca. Nie mogą mi państwo odmówić!

— Bo ja wiem... — zawahał się Fielitz. — A po chwili roześmiał się. — A może jednak? Dobra, jedziemy!

— No, nasza piękna Susanne całkiem już wzięła swojego kawalera pod pantofel — powiedział Maiendorff do Annelie Fuchs — gdyby pani widziała, jak ona nim pięknie dyryguje.

— On jest po prostu zakochany, a zakochany mężczyzna spełnia każde życzenie swojej wybranki. iCekawa tylko jestem, jak długo to potrwa.

— Mimo wszystko ja się dziwię. On zrobił na mnie wrażenie człowieka, który dobrze wie, czego chce i osiąga w życiu to, co chce. Wygląda na typowy okaz karierowicza. Ma zresztą po temu wszystkie dane: inteligentny, z dobrą prezencją, obrotny i na pewno jest przy tym partyjny.

— Owszem. Jest. Na lotnisku miał jeszcze znakczek w klapie. Ale wie pan, co ja panu powiem: właśnie owi wspaniali mężczyźni są najłatwiejsi do usidlenia. Nie są tacy podejrzliwi. Są tak w sobie zafundani, że w ogóle nie zauważają, iż kobieta owija ich spokojnie wokół swego małego palca. Oni są czujni wtedy, kiedy robią karierę zawodową. Całą podejrzliwość kierują przeciwko kolegom, szefom i podwładnym. Przez cały dzień zajęci są popychaniem do przodu spraw, związanych z karierą zawodową, w domu lubią po prostu odpocząć. Żona powinna być podporą, a do tego powinna jeszcze utrzymywać dom w idealnym porządku.

(e.d.n.)

GŁOSPOMORZA

„Głos Pomorza” Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Redaguje zespół.

Redaktor naczelny — Andrzej Lewandowski.

• Adres Redakcji: ul. Zwycięstwa 137—139, 75-604 Koszalin, telex — 0532275. Centrala telefoniczna — 279-21 (łączy ze wszystkimi dziennikarzami zespołu); telefony bezpośrednie: sekretariat redaktora naczelnego — 226-93; z-ca redaktora naczelnego — 233-09; sekretarz redakcji — 245-59; z-ca sekretarza redakcji — 251-01; Dział Partyjny — 233-20; Dział Socjalno-Ekonomiczny — 251-40; Dział Socjalno-Rolny — 242-08; Dział Socjalno-Kulturalny — 251-14; Dział Depeszowo-Zagraniczny — 244-75; Dział Wojewódzko-Miejski — 224-95; redaktor sportowy — 243-53 (w niedzielę — 246-51).

Dział Łączności z Czytelnikami przyjmuje interesantów (z obu województw) w godzinach 9.30—14 w siedzibie redakcji (III piętro pok. 313—314); ponadto można tu uzyskać porady prawne lub pomoc w sprawie interwencji, także telefonicznie — 250-05.

• Oddział

Obchody 40. rocznicy Zwycięstwa

• Manifestacje • Składanie wieńców • Spotkania

Uroczyste obchodzący Dzień Zwycięstwa mieszkańcy woj. śląskiego. Okolicznościowe imprezy zorganizowane we wszystkich miastach gminach. Święto było okazją do zaprezentowania chlubnych tradycji ludowego Wojska Polskiego, do wspomnień z burzliwych lat wojny i okupacji, oddania hołdu poległym, wyróżnienia kombatantów wszystkich frontów walki z faszystowskim najeźdźcą.

Lębork

8 maja o godz. 20 pod pomnikiem ku czci wyzwolicieli zgromadzili się mieszkańcy Lęborka, przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, organizacje kombatanckie, młodzieżowe. Początek sztafety szła, instytucji, zakładów pracy. Nad placem luna z trzymających przez uczestników pochodni i zniczy.

Podniosły nastroj. Dźwięki werbli, salwa honorowa, apel poległych w krwawych bojach o wyzwolenie miasta żołnierzy Armii Radzieckiej.

O ich bohaterstwie mówili w trakcie swoich wystąpień przedstawiciele Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Cokoł pomnika pokryły wieńce i wianki kwiatów.

9 maja w wielu szkołach odbyły się uroczyste apele; gośćmi byli weterani walki i pracy. Pod tablicą pamiątkową koło Liceum Ogólnokształcącego, pomnikiem Ku Czci Poległych w Walce o Utrzymanie Władzy Ludowej, pomnikiem Pocztowców, na cmentarzu Żołnierzy Radzieckich, młodzież, przedstawiciele organizacji społecznych i politycznych złożyli warty honorowe. Na mogiłach poległych znalazły się wianki kwiatów. Wieczorem odwieźdżający wojskowy cmentarz mieszkańcy Lęborka zapalili świeczki i znicze.

Bytów

W okolicznościowym spotkaniu w Miejskim Domu Kultury udział wzięło 300 kombatantów i osadników wojennych. W trakcie uroczystości grupie kilkudziesięciu zasłużonych wręczono odznaczenia bojowe. Sztafeta miejscowego koła Związku Bojowników o Wolność i Demokrację udekorowano odznaczeniem „Za zasługi dla województwa śląskiego”. Kombatanci, z których spora grupa brała udział m.in. w zdobywaniu Wąlu Pomorskiego, uczestniczyli również w sesji popularnonaukowej na której omówiono działalność polonijną w regionie bytowskim w okresie międzywojennym i rozwój osadnictwa na Ziemi Bytowskiej. Pod pomnikiem Bojowników o Wolność i Demokrację, osadników wojennych, oraz pomnikiem Bohaterów Drugiej Wojny Światowej kombatanci złożyli wieńce i wianki kwiatów.

Miastko

W grupie 40 kombatantów uczestniczących w spotkaniu z władzami miasta i gminy znaleźli się m.in. Tomasz Rosolek, uczestnik powstania wielkopolskiego, Władysław Ambicki, osadnik wojenny, rolnik, Stanisław Sokół, jeden z pierwszych mieszkańców Miastka, organizator życia społeczno-gospodarczego. Weterani walki i pracy dzielili się swoimi wspomnieniami z okresu wojny, dyskutowano również o doświadczeniach miasta i jego problemach. Wcześniej, w trakcie uroczystości

go plenarnego posiedzenia koła ZBoWiD wręczono 20 odznaczeń za utrwalenie władzy ludowej.

Miła atmosfera towarzyszyła również licznym spotkaniom w szkołach i zakładach pracy z oficerami LWP, żołnierzami drugiej wojny światowej. W godzinach popołudniowych pod pomnikiem Wdzięczności odbyła się manifestacja mieszkańców miasta. Złożono wieńce i wianki kwiatów. Minutą ciszy uczczono pamięć poległych wyzwolicieli.

Człuchów

582 zawodników stanęło na starcie Biegu Zwycięstwa, który rozegrano na ulicach Człuchowa 9 maja w godzinach przedpołudniowych. Uczestnicy biegu złożyli wianki kwiatów pod pomnikiem Za Wolność Waszą i Naszą. Apelowi poległych, na który licznie przybyli mieszkańcy Człuchowa i okolicznych miejscowości wtórował głos syren.

Krwawe walki na przedpolach Człuchowa toczyły się przed 40 laty ponad 2 tygodnie. Miasto zdobył 314 Pułk Piechoty, a w walkach ulicznych wyróżnił się szczególnie 2 batalion tego pułku. Nazwiska Mamekula, Azimow, Ibragimow — żołnierzy szczególnie zasłużonych podczas działań na trwałe wpisały się w historię miasta. O bohaterstwie i sojuszu broni mówili członek ZBoWiD Edward Wasik. Pod pomnikiem złożono wieńce i wianki kwiatów. Apel poległych przekształcił się w pokojową manifestację mieszkańców Człuchowa.

Ustka

Medalami za udział w wojnie obronnej 1939 roku, Krzyżami Partyzanckimi i Krzyżami Po-

wsztania Warszawskiego uhonorowano żołnierzy drugiej wojny światowej, którzy w środę uczestniczyli w okolicznościowej wieczornicy w sali Miejskiego Domu Kultury. Żołnierzom CSSTW i kombatantom dedykowany był specjalny koncert w wykonaniu zespołów artystycznych.

9 bm. na placu Wolności odbyła się pokojowa manifestacja. Plac licznie wypełnili mieszkańcy miasta przedstawiciele zakładów pracy, szkół, instytucji. Święto Zwycięstwa uroczyste obchodzili także żołnierze Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej.

Mieszkańcy Ustki kwiatami uczcili pamięć zdobywców, deklamowali wolę życia i pracy w pokoju. Manifestacja była również protestem przeciwko rozmieszczeniu rakiet jądrowych w Europie zachodniej.

Sławno

Do niedawno zakończonych ob rad VII Kongresu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację wrócono podczas uroczystego spotkania, które z okazji święta zwycięstwa odbyło się w sali Domu Kultury w Sławnie. W spotkaniu tym obok przedstawicieli władz miasta i gminy uczestniczył delegat na kongres Antoni Sikorski.

Od godzin rannych pod pomnikiem Wyzwoliciele przedstawiciele organizacji młodzieżowych złożyli warty honorowe. Po południu pod pomnikiem odbyła się manifestacja zwycięstwa. Złożono wieńce i wianki kwiatów. Członkowie Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej byli inicjatorami przyjęcia pokojowej rezolucji wywołującej do ograniczenia zbrojeń, pokojowego dialogu międzynarodowego. (gip)

Z GŁOSEM POMORZA

Sobota dla Słupska

Już jutro próba generalna na szerszą akcję — społecznej pracy na rzecz miasta, zorganizowanej z samorządem mieszkańców, pracownikami ZGM nr 2 oraz Urzędem Miejskim.

Pisaliśmy, co w tym dniu proponujemy do wykonania mieszkańcom posesji przy ul. Mickiewicza 27 a i b oraz Wolności 29-33. Tydzień poprzedzający sobotę pracownicy ZGM 2 poświęcili na prace przygotowawcze. Nawieźli ziemię na oba podwórka, uprzątnęli zalegający gruz i śmiecie, zamówili kwiaty, zgromadzili potrzebne narzędzia i materiały. Pracownicy Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji wyczyszczili studzienki deszczowe, udrożnili przewody kanałizacyjne. Niektórzy mieszkańcy zakrzętnęli się przy kwiatkach. Z propozycją zorganizowania skupu makulatury wyszło Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Włóknistych Oddział Skupu i Przerobu. Zastępca kierownika Danuta Wiśniewska zobowiązała się uruchomić punkt skupu makulatury na podwórzu przy ul. Wol-

ności. Radzimy skorzystać z okazji. Inicjatywę naszą poparł dyrektor Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego Zdzisław Motowidło, uruchamiając w sobotę magazyn opakowań, dla przyjęcia skupionych przez PSS butelek. Harcerze ze szczytu LO nr 2 przeprowadzą z kolei zbiórki książek na obu podwórkach. Pojawili się i pewnie nieporozumienia. Nauczyciele SP nr 5 obrzucili się, że napisaliśmy o potrzebie uprzątnięcia gruzu z posesji LO i SP 5. Nie oznacza to przecież, że boiska tych placówek są brudne — odwrotnie, ich czystość jest godną naśladowania. Mielśmy na myśli gruz leżący pod ścianą budynku, który został już uprzątnięty. Jesteśmy przekonani, że to małe nieporozumienie nie przeszkodzi młodzieży tych szkół w przygotowaniu się do naszej akcji.

Tak obecnie wygląda podwórko przy ul. Mickiewicza 27. Liczymy, że w niedzielę będzie nie do poznania. Zależy to od Was drodzy Czytelnicy. A więc spotkajmy się w sobotę przy wspólnej pracy. (jard)



Czysto i schludnie

Pieńkowo. Mieszkańcy tej wioski znani są w gminie ze swej aktywności. Dbają o gospodarskie obejście, jest tu czysto i schludnie. Podejmują wiele społecznych inicjatyw. Przed kilku miesiącami z inspiracji wiejskiej POP uporządkowali obejście miejscowego cmentarza. Obecnie, przy znacznej pomocy ludzi i zaangażowaniu sprzętu z Gospodarstwa Hodowlu Zarodowej, rozpoczęto prace związane z urządzeniem parkingu i zatoczki dla autobusów. W minionej sobotę pracownicy GHZ i mieszkańcy niwelowali teren pod zatoczkę i parking. Do lata prace powinny być zakończone ku pożytkowi mieszkańców i przyjezdnych. (gk)

Sygnały

Zmiana na gorsze

Postomino. Mieszkańcy Postomina i okolicznych miejscowości od kilku dni nie mogą się dodzwonić do Słupska, a czasem nawet do siedziby gminy. Ich zdaniem jest to wynik zmiany numerów i uruchomienia nowej centrali w Słupsku. Dlatego za naszym pośrednictwem zwracają się do WUT z prośbą o jak najszybsze umożliwienie im połączeń telefonicznych z instytucjami w siedzibie województwa. (gk)

Pomagają szkołom

Przygotowywana jest obecnie dokumentacja na rozbudowę szkoły w Pieścu, a nauczyciele otrzymają dwa mieszkania. Społeczny komitet zgromadził sporo deklaracji pomocy wykonania konkretnych prac.

Społeczny komitet przy szkole w Korolinie pomaga przy modernizacji systemu grzewczego, wymianie pieców kaflowych na centralne ogrzewanie, budowie kotłowni.

Komitet w Pieńkowie zgromadził już na swoje koncie nie małą sumę pieniędzy. Rozbudowa szkoły i ciągu kuchennego wymaga środków i materiałów, a jak sygnalizują ludzie z komite-

tu, pojawiły się pierwsze trudności wynikające z trudności zakupu cementu.

I sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Postominie, Zdzisław Lorenc informuje, że decyzją wiejskich samorządów i rad sołeckich w całej gminie na konto społecznych komitetów Narodowego Czynu Pomocy Szkole rolnicy postanowili przekazać około 600 tysięcy złotych. Zadeklarowali swój udział w pracach nie wymagających specjalistycznego przygotowania, własny sprzęt i transport. Słowem wszyscy interesujący się losem szkoły, chcą pomóc w jej rozwoju. (gk)

Komunikaty

Współczesne kino węgierskie

Sławno. Przez cztery dni, od 28 do 31 bm. w Dyskusyjnym Klubie Filmowym, działającym przy Sławińskim Domu Kultury, trwał przegląd filmowy pn. „Współczesne kino węgierskie”. 28 bm., o godz. 17, po wykładzie na temat współczesnych tendencji w kinematografii Węgier, nastąpi projekcja filmu zrealizowanego w 1983 r. przez Petera Bacso „To cholerne życie”. Na dzień następny, od godz. 17, przewidziano dwa filmy: „Lysy pies” György Szendrői (rok prod. 1981) i „Sąbat czarownic” János Rosta z 1983 roku. 30 bm., o godz. 19, wyświetlony zostanie obraz Yola Sandera „Daniel zszczęścił”, natomiast 31 bm., o godz. 17, odbędzie się pokaz dwóch filmów, które reżyserował György Nadr: „Popołudniowy kochanek” i „Gra chimur”. Cena biletów, upoważniających do obejrzenia wszystkich sześciu projekcji, wynosi 150 zł. Przegląd został przygotowany przy współpracy z Węgierskim Instytutem Kultury w Warszawie. (mim)

Zwycięzcy wiosennych rozgrywek w Sławnie

Sławno. Zarząd Oddziału PTTK w Sławnie oraz Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP zorganizowali w Sławnie wiosenny marz na orientację i turniej sportów obrotowych. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężyli: Paweł Wybacz z koła PTTK Szkoły Podstawowej w Kępach, jako drugi — Wojciech Skłodowski z koła terenowego Zarządu Miejsko-Gminnego ZSMP w Sławnie i Norbert Majewski z koła PTTK Szkoły Podstawowej w Kępach. Drużynowo pierwsze miejsce zdobyło koło terenowe Zarządu Miejsko-Gminnego ZSMP w Sławnie, przed kołem ZSMP w Żukowie i kołem ZSMP Wrsznieńca. (mim)

Rzeźby Piotra Saksona

Pobłocze. Wiejski Ośrodek Kultury w Pobloczu zaprasza dziś, 10 bm., o godz. 13.30 na wernisaż miejscowego twórcy ludowego Piotra Saksona, którego rzeźby światów i ludzi wsi zdobią wnętrza wielu placówek kultury nie tylko w woj. śląskim, również w innych regionach kraju. Wystawa twórczości Piotra Saksona i spotkanie z autorem odbędzie się w sali widowiskowej WDK. (mim)

Nie tylko zabawa

Czarne. Ogólnopolski Zlot Turystyczny zgromadzi rekordową liczbę uczestników — ponad 1700 osób z całego kraju. Miasto przybrało oświeczone i przyozdobione już przygotowania. Czarne czeka na przyjęcie gości z dziesięciu województw. Rozmawiamy z przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego tej imprezy Mieczysławem Siegem. — Dlaczego akurat Czarne? — Nie ma to być tylko impreza turystyczna. Wybraliśmy więc miejsce uświęcone krwią żołnierzy radzieckich, polskich, amerykańskich, włoskich. Czarne w świadomości młodych mieszkańców województwa znane jest jako miejsce pamięci narodowej, gdzie w czasie wojny znajdował

się jeden z najcięższych obozów jenieckich. Wiedza o 100 tysiącach zmarłych w wyniku przesładowań, głodu, skandalicznych warunków życiowych jest niska,

Wielki zlot

szczególnie u mieszkańców innych regionów kraju. Niech przyjadą, zobaczą, zapamiętają i przekażą swoim rówieśnikom, którzy nie będą mieli okazji uczestniczyć w naszym spotkaniu. Pragniemy, aby ten zlot był rów

niez głosem młodzieży wzywającej o pokój, bezpieczeństwo i rozbrojenie.

W pierwszym dniu naszej imprezy zorganizujemy wielką manifestację pokojową pod pomnikiem pamięci jeńców wojennych pomordowanych przez hitlerowców.

— W gronie organizatorów, obok Ludowych Zespołów Sportowych znalazł się także Związek Młodzieży Wiejskiej.

— Organizacja ta jest m.in. inicjatorką sesji popularnonaukowej, na której omówiony zostanie wkład narodu polskiego w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami oraz historia stalgau II B. Jest to jeszcze jedna szansa poznania historii tej ziemi, tragicznych losów przebywających na niej w czasie wojny ludzi. (gip)

ZAPALEŃCY

Wyczechy. Największą uciechę mają dzieci, które pomagają rozwijać węzeł, przygotowując aparaty, a jak się któremu po szczęściu, to i kierowca pozwoli na zajęcie miejsca w samochodzie. 21-osobowa jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej przeprawa ćwiczenia. Ruch, wartko motorów, nad sportowym boiskiem unosi się struga wody.

— Przygotowujemy się do twoich gminnych — wyjaśnia szef OSP PIOTR FUDALA, w których zajmowaliśmy zawsze czołowe lokaty, a w tym roku chcielibyśmy stanąć na podium.

Strażackie zawody to już niemal tradycja. Są one zawsze urozmaicenie w monotonnym przeważanie życia małych miast, czy wsi, a także pozwalają młodemu ludziom wykazać się sprawnością fizyczną, a także sprawn-

ością gotowości sprzętu bojowego. Wymagania są w tym zakresie duże, możliwość szybkiej jego wymiany ograniczone, stąd też szczególna troska strażaków o jego należyta konserwację. Jest to jedyna gwarancja przeprowadzenia udanej akcji ratowniczej.

— Strażacy z Wyczechy tylko w tym roku uczestniczyli w 3 akcjach ratowniczych. Wartość uratowanego z ognia dobytku szacuje się w milionach złotych. Inicjują wiele czynów społecznych na rzecz swojego środowiska. — Nie mamy właściwych pomieszczeń — stwierdza szef OSP — dlatego postanowiliśmy niedawno zająć się przebudową starej zlewni mleka na naszą remizę. Wszystkie prace wykonamy w czynie społecznym. Rozpoczynamy od razu po otrzymaniu materiałów.



Na zdjęciu: Ostatnie sprawdzenie gotowości sprzętu i zaraz wyjazd na zawody. (gip)

Fot. Zb. Bielecki

Telefony

SŁUPSK: 997 — MO, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe, 93-302 — filia przy ul. Banacha; Informacja Kolejowa: 933 — pociągi przejeżdżające do Słupska, 934 — pociągi odjeżdżające ze Słupska

Dyżury

SŁUPSK — Apteka nr 77-004, ul. 22 Lipca 15, tel. 228-44; LĘBORK — Apteka nr 77-006, ul. Pokoju 4, tel. 211-52

Koncerty

SŁUPSK — sala Teatru, godz. 18.30 — koncert Słupskiej Orkiestry Kameralnej

Kino

SŁUPSK
MILENIUM — Przegląd polskich filmów wojennych: Zamach — g. 18, 18 i 20
POLONIA — Jak rozpętałem II wojnę światową, cz. II (pol.) pan. — g. 18, 18 i 20
DELTA (Rędzikowo) — Akcja „Burtus” (pol.), l. 15
BYTÓW — Prawo i pięść (pol.), l. 15
CZARNE: PRZODOWNIK — Czuję się świetnie (pol.), l. 12; WIARUS — Trzecia część nocy (pol.), l. 18
CZŁUCHÓW — Dowódca armii (radz.)
DAMNICA — Partyzanci Kowpaka (radz.)
DEBRZNO: KLUBOWE — Droga daleka przed nami (pol.), l. 12; PIOTR — Zamach (pol.)
DEBNICA KASZUBSKA — Zakazane piosenki (pol.)
KĘPICE — Stajnia na Salwatorze (pol.), l. 15
LĘBORK: Azyl (pol.), l. 15
LEBA — Agent nr 1 (pol.)
MIĄSTKO — Klasztor Shaolin (chiński), l. 15
PRZECHELEWO — Pułapka (pol.), l. 15
SIEMIROWICE — Ogniomistrz Kalech (pol.), l. 15
SŁAWNO — Album polski, cz. I i II (pol.)
USTKA — Baryton (pol.), l. 15

Podajemy na podstawie informacji OPRF!